Nr 232. Dnia 15 października. Sobota. Dnia 3 (15) października 1881 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Jadwigi W. i Teresy P.
Jutro: ś. Florentyna Biskupa M.
Poniedziałek: śś. Wiktora B. i Lucyny M.
Wtorek: ś. Łukasza Ewangelisty.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 26. Zachód „ „ 5 „ 5.
Długość dnia godzin 10 minut 39. Ubyło „ „ 6 „ 4.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Piotra z Alkantary.
Czwartek: ś. Ireny i Przenies. ś. Wojciecha.
Piątek: ś. Urszuli Panny.
Sobota: śś. Korduli P. M. i Alfonsa.

— Niedzieli jutrzejszej odpustowe nabożeństwa wypadają jak następuje:

W kościele św. Józefa, Oblubieńca N. Panny Marji, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, gdzie obchodzoną będzie doroczna pamiątka św. Teressy, panny, karmelitanki.

W kościele św. Krzyża, gdzie obchodzoną będzie doroczna pamiątka św. Filomeny panny i męczenniczki wiary Chrystusowej;

W kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, gdzie obchodzoną będzie z odpustem doroczna pamiątka poświęcenia tego Przybytku Pańskiego, którego to obrzędu w r. 1692 dopełnił Jks. Mikołaj Popławski, biskup Inflancki.

W dniu jutrzejszym też, jako w trzecią niedzielę nowo-rozpoczętego kwartału, w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, odbędzie się o godzinie 10-tej rano, przed ołtarzem św. Tekli, Panny i pierwszej Męczenniczki wiary Chrystusowej, uroczysta Wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją, po skończonych zaś Nieszporach, o godzinie 4-tej po południu, odbędzie się w rzeczonej świątyni doroczna sesja bracka.

W kościele zaś św. Jacka (po-dominikańskim), przy ulicy Freta, odbędzie się jutro także po skończonych Nieszporach, w miejscowej zakrystji, roczna rachunkowa i obieralna sesja arcybractwa Różańca świętego.

W przyszły poniedziałek, to jest dnia 17 b. m., przypada uroczystość błogosławionej *Marji Małgorzaty Alacoque*, zakonnicy zgromadzenia Panien Wizytek, z powodu której odprawionem zostanie w kościele klasztornym tegoż imienia, na Krakowskiem-Przedmieściu, odpustowe nabożeństwo.

W dniu jutrzejszym, jako w przeddzień tej uroczystości, odbędą się już pierwsze Nieszpory.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 13-go października.—Z powodu rozgłoszonej przez prasę wieści o zamierzonem powołaniu ekspertów do rady państwa, *Birżewyja wied.* robią następną uwagę: „Z całej dotychczasowej działalności rządu widać, że nie jest on wcale dalekim od wysłuchiwania opinji reprezentantów społeczeństwa w rozmaitych kwestjach, których rozstrzygnięcie może mieć rdzenny wpływ na rozwój życia narodu. Odbywające się obecnie „narady“ w kwestjach kolonizacji i zmniejszenia pijaństwa są dotykalnym dowodem stanowczej intencji rządu powołania sił ziemstwa do udziału w decydowaniu o kwestjach życia państwowego. Społeczeństwo i prasa nie mogą nie być wdzięcznemi władzy państwowej, pragnącej wysłuchać ich życzeń i opinij.“

Petersburg 13-go października.—*Nowosti* piszą, że według doniesień telegraficznych kanclerz państwa, książę Gorczaków, miał zeszłej niedzieli w Baden-Baden bardzo długą audjencję u cesarza Wilhelma. Z tego powodu obecnie berlińskie gazety piszą: „Przyjęcie, jakiego doznał rosyjski sędziwy mąż stanu, było niezmiernie przyjacielskie, a ze względu na stan zdrowia książę Gorczakow przez cały czas trwania audjencji siedział w fotelu. Książę Gorczakow prowadzi obecnie bardzo ożywioną korespondencję z księciem Bismarckiem, tak, że oczywiście wróciły czasy dawnej zażyłości pomiędzy obydwoma kanclerzami, którzy kiedyś byli ze sobą w przyjaznych stosunkach. W wyższych sferach Berlina przypuszczają, że przedmiotem układów pomiędzy księciem Gorczakowem a rządem niemieckim są kwestje ekstradycji przestępców i prawa schronienia.“

Petersburg 13-go października. — *Nowoje wremja* pisze, że senat finlandzki wskutek tegorocznego nieurodzaju na trawy, wysłał w głąb Rosji specjalnych urzędników dla zakupu siana. Agenci senatu finlandzkiego robią zakupy wielkiemi partjami, co jeszcze bardziej oddziaływa na podniesienie cen. Wzrosły one do takiego stopnia w Rosji, że handlarze nie chcą już sprowadzać go w cokolwiek większych partjach, poczytując tego rodzaju sprzedaż za niedość korzystną. Do większych operacyj niema gdzie kupić siana, a handlarze za siano w mniejszych ilościach każą sobie płacić niesłychanie drogo.

Ryga 13-go października. — Gazeta tutejsza utrzymuje, iż w wyższych sferach rządowych poruszoną została kwestja wprowadzenia instytucyj ziemskich w nadbałtyckich gubernjach. Miejscowe zebrania szlachty wezwane zostaną o przedstawienie projektów reformy.

W kwestji piwa.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie.

„Szanowny redaktorze.

W nr 230 waszego pisma znajduje się komunikat JW. prezydenta miasta w dawno zapomnianej kwestji piwa, w którym, oprócz bardzo szczegółowych i sumiennych analiz zaszczytnie znanych chemików pp. Milicera i Znatowicza, spotkałem kilka zdań mnie osobiście dotyczących, a których choćby w interesie samej sprawy nie mogę pozostawić bez objaśnienia.

1) Pp. Milicer i Znatowicz, opierając się na rozbiorach piw dostarczonych im w dniu 10 lutego 1881 r. *wprost z browarów* p. Junga, dochodzą do zupełnie uzasadnionego wniosku, że *te piwa* są zupełnie dobre, właściwie przygotowane i nie zawierają domieszek zdrowiu szkodliwych.

Zdanie to poparte ściśle naukowemi dowodami, ani mnie nie zdziwiło ani nikogo zdziwić nie powinno, nie stanowi ono również sprzeczności z poprzednią moją pracą na tem polu, analiza bowiem dokonaną była w innych warunkach, na piwach branych wprost z browaru, w czasie przez p. Junga oznaczonym, z warów przez niego wskazanych, ogółem więc w okolicznościach najprzyjaźniejszych do otrzymania pochlebnej opinji. Jestto objaw bardzo pocieszający, dowodzi bowiem, że administracja browarów p. Junga chce i może dostarczyć doskonałych piw, za co jej się szczera podzięka od ogółu pijącej piwo publiczności należy. Czy mogą być tej samej dobroci piwa, brane *niespodzianie* z szynków przy znanej niesumienności i chciwości wielu tutejszych szynkarzów— nie potrzebuję dodawać że nie; a ja takie właśnie piwa do rozbioru otrzymałem.

2) W drugiej części sprawozdania, napisanej przez p. Pawlewskiego oprócz części naukowej, znajduję pewne uwagi i wnioski z jednej strony niezgodne z praktyką piwowarską, z drugiej, w zupełnej zostające sprzeczności z własnem przed kilkoma miesiącami wyrażonem zdaniem.

P. Pawlewski na kwestję wyrobu piwa zapatruje się z stanowiska *Handbuchu*, tygielka i retorki.

Piszący te słowa, który długi czas własnemi rękami sztuki na mielcuchu przerabiał, w kadzi zaciernej orał i piwo w kotle gotował, jest wprost przeciwnego zdania, a opinję tę każdy z piwowarów ze mną podzieli. Browar nie może przerabiać dziś tłustego a jutro chudego jęczmienia, dziś szkockiego lub francuskiego, a jutro naszego, lecz winien on dbać, aby miał ziarno równe, o ile można w większych partjach z jednej z okolicy pochodzące lub przynajmniej na podobnym gruncie i w podobnych warunkach uprawiane, bo tylko jednolite ziarno jednakowo pęcznieje w zalewie i równo wyrasta w sztuce. Ziarno mieszane nierówno rośnie daje zacier klejstrowaty, a w rezultacie piwo mętne i skłonne do kwaśnienia.

Twierdzenie więc o nierównej ilości kwasu fosfornego w ziarnach jęczmienia jednego browaru,

KRONIKA TYGODNIOWA.

Wstępne konsyderacje.— Czy dużo straciła Warszawa na mojej nieobecności?— Najświeższe nasze tryumfy.— Czy kupowanie starych gratów jest zasługą obywatelską, czy też kwestją osobistego gustu?— Ciężkie ruchy kasy gubernjalnej i— historja pewnego żydka wobec podwójnej konieczności— Brak domowych nauczycieli, ztąd— złe widoki na przyszłość i potrzeba kursów pedagogicznych.

Słyszę, że jakiś dr. Tanner (przepraszam „nasz znany Tanner“...) przez 40 dni pościł i—schudł. Dziwna rzecz. Ja pościłem przez dwa miesiące i mówią mi, żem utył. A zdaje się nawet, żem dokonał trudniejszej sztuki niż znakomity doktor: on bowiem wstrzymywał się *tylko* od pokarmów, ja zaś od czytywania dzienników...

Prorokowano mi, że gdy oderwę usta od krynicy wszelkich ludzkich wiadomości—mogę zdziecinnieć. Jestto prawdopodobne; nie powiem jednak, ażebym po powrocie na miejsce znalazł świat— trudniejszym do odgadnięcia, niż dawniej. Zmiany więc, jakie we mnie zajść mogły, musiały być dwustronne!

Inna jeszcze troska męczyła mnie podczas dziennikarskiego postu. Oto—miewałem przeczucia, że z chwilą, gdy złożę pióro, w kraju zalegnie wielka ciemność i ustanie wszelki ruch. (Przeczucia takie niepokoją wszystkich prawie literatów...)

To też niekiedy wśród nocy zrywałem się z pościeli, nasłuchując, czy nie doleci mnie trzask walącego się społeczeństwa?.. Zdawało mi się (jak zresztą nam wszystkim literatom), że wyjeżdżając na letnie mieszkanie, zabrałem spokój i porządek społeczny do mego kufra, zaś do torby wszelką śmielszą ideę.

Szczęściem (za co niech będą dzięki Opatrzności!) nie zdarzyło się nic podobnego. Po powrocie znalazłem nietylko nietkniętym porządek w kraju, ale nawet zafroterowaną podłogę w mieszkaniu. Co zaś najbardziej mnie ubodło, przekonałem się, że w dziennikarstwie pozostał ten sam co i pierwej duch inicjatywy, ten sam zapał do licznych projektów, ta sama wiara w wielkich tenorów, a nawet, że przez czas mojej nieobecności społeczeństwo odniosło kilka tryumfów.

I tak. Zaraz z pierwszych numerów pism, jakie mi wpadły w rękę, dowiedziałem się, że chciwi łupu anglicy najechali Wołyń w celu wykupienia szkieł, porcelany, brązów i innych historycznych zabytków z XVI-go wieku. Szczęściem, dzienniki w porę ostrzegły naród o niebezpieczeństwie i tak energicznie przedstawiły mu ważność szkieł, porcelany i brązów dla publicznego dobra, że aż ktoś z krajowców wystąpił do licytacji z anglikami na śmierć lub życie i owe nieocenione zadatki naszej przyszłej pomyślności wykupił za grube pieniądze.

Naturalnie— że kupno szkieł, porcelany i brązów zapisane zostało między czyny nie małej wagi, zaraz na drugiem miejscu po hymnach na cześć nieśmiertelnego tenora. Od tej chwili możemy być spokojni. Przyjazd do Warszawy takiego tenora i kupno na Wołyniu takiej porcelany, są opatrznościowemi manewrami, które z tumanów dziejowej burzy wyprowadzają nawę ojczystą na spokojniejsze wody. Dziś przekonaliśmy już świat, że umiemy cenić genjalny śpiew nawet wówczas kiedy na nas skóra trzeszczy i że w kwestji starej porcelany zwyciężamy nawet anglików.

Gdy jeden z moich przyjaciół sprawił nowinteńkie meble, kiedy drugi wynajął salon tak rozległy, że możnaby zamienić go na dom przedpogrzebowy, kiedy nareszcie ja sam, u mego trzeciego przyjaciela i kolegi p. Juszczyka, sprawiłem dwa i pół garnitury, o tem nikt nie napisał! A przecież te meble i ten salon przyniosły niewątpliwą korzyść ich nabywcom, a moje garnitury uratowały społeczeństwo—naturalnie od widoku zneglizowanego człowieka.

Ale kiedy ktoś, na Wołyniu, zrobił sobie kosztowną przyjemność przez nabycie starej porcelany, zaraz o tem doniosły pisma!...

Dlaczego?

— A—bo widzisz, pamiątka przeszłości...

Przebóg! czyli tej przeszłości tak już mało mamy w głowach i piersiach, że dla przypominania jej sobie musimy aż przelicytowywać anglików i za wszelką cenę kupować stare graty?...

— Ale bo widzisz — takie rzeczy obchodzą cały kraj...

Jakie rzeczy?... Czy rzeźbione lub malowane półmiski, na których nikt nie jada, czy kufle, w które niema co wlewać, czy zewnątrz ozdobne a wewnątrz puste szkatułki?...

Co przyjdzie miljonom chłopów, krociom rzemieślników, tysiącom uczniów, setkom uczonych z tego, że gdzieśtam, ktoś, w oszklonej szafie, będzie dusił szkła, brązy i porcelanę—po kilkaset rubli sztuka?

— Ale bo widzisz, ten nabywca „może“ swoje zbiory oddać do muzeum, gdzie zdatni rzemieślnicy

którą to różnicę tylko olbrzymia różność klimatu i gruntu pod uprawę jęczmienia użytego spowodować może, nie ma, jak w tym przypadku, faktycznej podstawy.

P. Pawlewski zapomniał widocznie, że po zdaniu sprawy z prac naszych w Towarzystwie lekarskiem, na interpelację p. Zyg. Boenischa odpowiedział w nrze 335 (z roku 1880) *Nowin*, że piwa p. Boenischa (pod firmą Junga) wraz z piwami p. Junga i Hopfenfelda zalicza nie do piw mniej dobrych, lecz do *najgorszych* z warszawskich piw bawarskich. Zapytuję więc, jak zdanie to licuje z obecnie użytem wyrażeniem, że on *podówczas* piwa p. Junga uważał za *najlepsze z najgorszych*. Trudno mi zaiste pojąć tę subtelność djalektyki, widocznie nie dorosłem do tej giętkości przekonań, i dla tego chętnie pozostawiam *najlepsze z najgorszych*, jako swoisty wynalazek p. Pawlewskiemu.

Tu również nadmienić muszę, że kiedy na skutek wystąpienia p. Junga zdecydowanem zostało dokonanie rozbiorów piw wprost z jego browarów branych, propozycji jednego z sz. radnych magistratu, abym w tej ekspertyzie przyjął udział, odmówiłem, byłem bowiem z góry przekonanym, że wyniki będą znacznie korzystniejsze, i chętnie pozostawiałem rehabilitację wyrobów p. Junga innym siłom.

3. Co do ogłoszenia w *Kurjerze Warszawskim* wyników pracy mojej, łącznie z trudem zebranym materjałem statystycznym o ilości i jakości wyrabianego u nas piwa, to prawdą jest, że nie uczyniłem tego *na żądanie magistratu*, lecz do kroku tego skłoniły mnie powszechnie w takich sprawach za granicą przyjęte zwyczaje (*Berichte des Reichsgesundheitsamtes, Berichte der Centralstation für öffentliche Gesundheitspflege* i t. p.), oraz fakt, że z chwilą, kiedy na żądanie JW. prezydenta sprawa ta przedstawioną została na biologicznem posiedzeniu warszawskiego Towarzystwa lekarskiego, przestała ona być sprawą prywatną, sprawą magistracką, a stała się kwestją naukową publicznej doniosłości. Zaraz bowiem nazajutrz wszystkie prawie pisma podały mniej lub więcej obszerne sprawozdanie z tego referatu, oraz znalazł on pomieszczenie *in extenso* w „Pamiętniku Towarzystwa lekarskiego." Ogłaszając więc pracę tę w nieco szerszym zakresie w *Kurjerze*, pragnąłem z jednej strony sprostować niektóre niedokładności, jakie mimowoli wkradły się do sprawozdań w pismach codziennych,—z drugiej, wywołać dyskusję, która, jak tego obecne analizy dowodzą, sprawie tej daleko większą korzyść przyniosła, aniżeliby to miało miejsce, gdyby ekspertyza nasza spoczywała w zapomnieniu pod stosami akt spraw bieżących magistratu.

Nie chowajmy światła pod korzec, bo nie mamy go do zbytku!

Prosząc cię, szanowny redaktorze, o gościnność dla tych kilku słów objaśniających, pozostaję i t.d.

Dr. Aleksander M. Weinberg.

Z sądów.

Wczoraj w izbie sądowej warszawskiej rozegrał się ostatni akt krwawego dramatu, którego ofiarą **padł bogaty kolonista Neicz, we wsi Sadach, w pow. gombińskim.**

Sprawa ta miała wielki rozgłos zarówno ze względu na tajemniczość zabójstwa, spełnionego na Neiczu, trudność wyszukania złoczyńców, jak i na osobistość Neicza, który był jednym z najbogatszych w okolicy kolonistów.

Neicz, człowiek jeszcze młody, pracowity, rozumny i przez wszystkich szanowany, ożenił się z młodą i piękną córką również zamożnych kolonistów; trzy lata upłynęło od ich ślubu, pożycie ich było zupełnie spokojne i szczęśliwe, bez względu na krążące po wsi bezimienne plotki o bliższym stosunku Emilji Neiczowej z przebywającym w ich domu w charakterze parobka kuzynem Cylkem, gdy nagle dłoń skrytobójcza przecięła dni Neicza...

Rzecz stała się w ten sposób, że pewnego wieczora Neicz, powróciwszy wieczorem do domu, wyszedł w chwilę później obejrzeć wiszącą naprzeciwko domu bieliznę; wtem dały się słyszeć dwa strzały i jeden z nich zadał śmiertelną ranę Neiczowi.

Nieszczęśliwy niezadługo po przeniesieniu go do domu wyzionął ducha...

Zaraz po śmierci Neicza zaczęto sobie przypominać plotki o stosunku pomiędzy żoną zabitego, a Cylkem, wiązano jedno z drugiem, przypomniano sobie, iż przed dwoma miesiącami niejaki Lange (ojciec) opowiadał w karczmie, będąc zresztą pijanym, że żona jednego z mieszkańców wioski i jej kochanek mieli mu ofiarować pieniądze za zabicie męża, przyczem wskazywał w kierunku osady, wreszcie skonstatowano zniknięcie dubeltówki z domu Neicza i wyprowadzono ztąd ostateczny wniosek, że zabójstwo, jeżeli nie zostało spełnione osobiście przez Neiczową i Cylkego, to przynajmniej z ich inicjatywy...

Pociągnięty do wytłumaczenia Cylke objaśnił swe postępowanie tak niezręcznie, że świadkowie znajdujący się przy tem badaniu, prowadzonem przez strażnika ziemskiego, wyrozumieli, iż Cylke do spólnictwa w zbrodni się przyznawał, wskazując, jako swych popleczników niejakich Jantza i Langego; jak jednak następnie objaśniał Cylke, na indagacji tej prowadzonej w niezrozumiałym dlań języku, pod wpływem strachu i wrażeń, nie przyznał się on do niczego i mówił tylko, że dał dubeltówkę Neicza, Jantzowi czy też Langemu...

Bądźcobądź, wytłumaczono sobie zeznanie Cylkego, jako przyznanie się jego do winy i oskarżenie Jantza i Langego i połączono to z faktem, iż na dzień przed zabójstwem Cylke pił wódkę w karczmie z Jantzem i Langem.

Do tego przyłączyła się jeszcze ta okoliczność, że na drugi dzień po zabójstwie 17-letni Lange miał się przyznać w karczmie przed niejaką Smoroncewiczową iż on właśnie przekupiony przez Neiczową i Cylkego popełnił zabójstwo.

Dorota Schmidtowa zeznała dalej, iż brat Cylkego Chrystjan mówił jej, że Neiczowa namawiała Cylkego do zabicia jej męża.

Nadto cały szereg świadków skonstatował istnienie pogłosek o bliższym stosunku, a Juljanna Tauber, Emilja Tauber i Henryk Schirfling zeznali nawet o okolicznościach faktycznych wprost wiarołomstwa małżeńskiego ze strony Neiczowej dowodzących...

Wreszcie Lange (ojciec) dla uniewinnienia syna zdołał podstępem dostać od Brakopa, przybranego ojca Jantza dubeltówkę, którą miało być spełnione zabójstwo i którą podobno Jantz polecił przybranemu swemu ojcu usunąć.

Wskutek tych wszystkich danych, wykrytych przez śledztwo przedwstępne, wszyscy oskarżeni zostali oddani pod sąd pod zarzutem współudziału w zabójstwie Neicza.

Po długich jednak rozprawach wydział sądu okręgowego uznał wszystkich oskarżonych za niewinnych.

Na wyrok ten władza prokuratorska założyła co do oskarżonych Neiczowej, Cylkego i Jantza protest, w którym obszernie motywowała winę oskarżonych i grupowała silne mówiące przeciwko nim poszlaki, jakoto przyznanie się Jantza i Cylkego, stosunek pomiędzy Neiczową a Cylkem, zaginięcie dubeltówki, wieści o zamiarze zabójstwa krążące poprzednio i t. d. i t. d.

W dniu wczorajszym w izbie sądowej sprawa ta sądzoną była właśnie wskutek protestu prokuratora.

Po złożeniu relacji ze sprawy przystąpiono do rozpraw.

Oskarżał towarzysz prokuratora p. Rymskij-Korsakow, dowodząc, że przyznanie Cylkego, a zresztą ogólna logika faktów, według której nikt inny i dla żadnego innego celu nie mógł spełnić zabójstwa, stanowczo przemawiają za winą podsądnych i dla tego żądał zwalenia wyroku sądu okręgowego i ukarania podsądnych za zabójstwo.

Obrońca Cylkego, adw. przys. Ksawery Krysiński, obszernie dowodził niewinności swego klijenta, opierając się na faktycznej stronie sprawy i nader zasadnie wykazując, że choć nie może być ani mowy o jakimkolwiek stosunku pomiędzy Neiczową a Cylkem, to jednak, gdyby nawet taki stosunek istniał, nie byłby jeszcze wcale powodem zabójstwa. Motyw przytoczony w akcie oskarżenia, a mianowicie, że Neicz przesiedlał się do innej miejscowości i nie miał wziąć ze sobą Cylkego, niczego nie dowodzi, gdyż przesiedlenie działo się właśnie z wolą Neiczowej, a zresztą miejscowość ta była tak mało oddaloną od wsi Lady, że pomimo to Cylke i Neiczowa mogliby się widywać... Zresztą, jako ewangelicy, mieli przed sobą zamiast zabójstwa, inne łatwe wyjście—rozwód. Przyznanie Cylkego, na którem się opiera prokurator, jest tylko wynikiem nieporozumienia. W ogóle żadnych poważnych danych do uznania Cylkego za winnego niema, a sama logika nie wystarcza, owszem mówi całkowicie na jego korzyść...

Obrońca Neiczowej, pom. adw. przys. Nagiel, zaznaczył przedewszystkiem, że cała sprawa jest głównie wynikiem wiejskich plotek, niezbyt subtelnego przeprowadzenia pierwotnego śledztwa i w ogóle plątaniny, jaka w tak skomplikowanej sprawie na gruncie, gdzie mieszkańcy mówią przynajmniej dwoma językami wyrość musiała. Następnie obrońca zajął się obszerną krytyką zeznań świadków udawadniających stosunek istnieć mający pomiędzy Cylkem a Neiczową i dowiódł, że niema w nich ani jednego pozytywnego, owszem same ogólniki, pogłoski i sprzeczności. Świadkowie podający pozytywne a kompromitujące Neiczową fakta, jako to: Juljanna Tauber i 10-letnia Emilja Tauber, zeznawali bez

---

„może kiedy będą mieli sposobność" zapoznać się z nowemi formami, wyrabiać piękne rzeczy i—brać za to pieniądze...

A!.. jeżeli nabywca odda swoje zbiory do muzeum, zamiast chować je w kącie, o sto mil odległym od ludzkiego oka, w takim razie —dokona czynu publicznej użyteczności. Ale dziś nie mamy jeszcze powodu błogosławić go za to, że „kupił brązy i porcelanę dla siebie", bo w takim razie musielibyśmy stworzyć osobną rubrykę dla tych wszystkich dobrodziejów ojczyzny, którzy w każdej chwili „kupują"—„dla siebie" już to tuzin chustek, już półtuzina skarpetek...

A dalej kto wie, czy owe brązy i szkła, dobre dla bogaczów angielskich, nie są dla nas zbyt kosztownym nabytkiem? Wszak dzisiaj za niewielkie pieniądze kupują się najdokładniejsze podobizny rozmaitych arcydzieł. Może więc i lepiej zrobi ten, kto zamiast ofiarowywać do muzeum jeden talerz za 100 rs., sprzeda ów talerz bogatym anglikom, a za 100 rs. kupi kilka wybornie naśladowanych przedmiotów sztuki i one ofiaruje do muzeum.

Nie zgadzacie się na takie poglądy?... To nie. Ja zostanę przy swojem, wy przy swojem, a — kasa gubernjalna także przy swojem.

O kasie tej pisano już i ja przed kilkoma miesiącami zetknąłem się tam z szeregiem niezwykłych manipulacyj.

Ktoś ma opłacić podatek. Naturalnie idzie do kasy, i, jeżeli posiada czerstwą imaginację, wyobraża sobie, że 1) zapłaci podatek, 2) weźmie na niego kwit i 3) najwyżej za pół godziny będzie z powrotem.

Otóż zawiedzie się ten myśliciel.

Przedewszystkiem bowiem w przedpokoju zapyta go woźny: za co chce płacić? i zawiadomi, że: trzeba do kasy podać odpowiednią notatkę.

Powtóre—notatkę trzeba napisać na miejscu, bo i któżby wracał do domu dla podobnej marności?...

Potrzecie — notatkę z pieniędzmi trzeba oddać w kasie.

Poczwarte—trzeba czekać...

Popiąte—trzeba czekać...

Poszóste, posiódme i podziesiąte, trzeba znowu czekać na kwit...

Czekałem i wiem, jakie ponure myśli opanowują wtedy człowieka. Siedząc na ławce, pełen trwogi i patrząc na stosy ksiąg, które wyglądały z poza drucianego przepierzenia, wyobrażałem sobie, żem już umarł, że czekam na wyrok sądu szczegółowego, i że przez te pół godziny... godzinę... dwie godziny... wyszukują w wiekuistych księgach — moich doczesnych sprawek i ważą mój los...

Piekielne ognie, wrząca smoła, djabły z bydlęcemi ogonami, i—wieczność, nudna jak buchalterja potrójna, stały mi przed oczyma duszy. A gdym się ocknął przerażony i chciałem uciekać, błędny mój wzrok zawadził przypadkiem o ścianę, na której wisiało zawiadomienie, że: „kto przed wzięciem kwitu wyjdzie z sali, zapłaci 25 rubli kary".

Zrozumiałem, że trzeba siedzieć.

W tej chwili spostrzegłem żydka, który zachowywał się w sposób niezwykły. Był blady, drżały mu usta. Niekiedy zrywał się z ławki i, krokiem wyrażającym niecofnione postanowienie, szedł prędko ku drzwiom. Lecz ile razy spojrzał na złowrogie ogłoszenie, cofał się ode drzwi, złamany, wracał się i padał na swoje miejsce z wyrazem silnego wewnętrznego skupienia.

Odgadłem, że toczy się jakaś walka między uczuciem utajonem w piersi tego człowieka, i—siłą wyższą zawartą w ogłoszeniu.

Nagle starozakonny podniósł się znowu z ławy, w kornej postawie zbliżył się do ściany, na której wisiało ogłoszenie i—schyliwszy przed niem głowę, rzekł półgłosem:

— Za przeproszeniem—ja zaraz wrócę!...

Potem już śmiało wyszedł, a w tej chwili i mnie oddano kwit.

Niezbyt dawno pewien wiejski szlachcic prosił mnie o wynalezienie „dobrego nauczyciela" dla jego synka. Ponieważ wiem, że interesant nieźle zapłaci, i że nauczycielowi będzie u niego niezgorzej, więc— podjąłem się komisu.

Gdziem był w tym interesie, gdziem szukał, kogom pytał o „dobrego" nauczyciela—o to mniejsza. W rezultacie doszedłem do wniosku, że obecnie u nas brak jest nauczycieli. Chyba jakiś biedny uczeń, wydalony ze szkoły za nieopłacenie wpisu, decyduje się jechać na wieś. Ludzie zaś dojrzali, a tembardziej wykwalifikowani i mający poważne rekomendacje, przeciążeni są pracą i takie mają zarobki w Warszawie, jakich nie da im wieś.

Zkąd wniosek, że w Warszawie można, choć dużym nakładem kształcić dzieci, ale na prowincji—niepodobna. Prowincja ze swojemi miljonami obywateli musi zostać tem czem była: półsenną, apatyczną, bezmyślną, dostarczycielką ziemniaków i wełny—j

przysięgi, pierwsza, jako pozbawiona praw, druga jako dziecko; zresztą zeznania ich są nieprawdopodobne. W ogóle niema żadnych dowodów na istnienie tego stosunku i stosunek nie istniał. Gdyby nawet Cylke był winien i namawiał kogo do zbrodni, niema żadnego dowodu, żeby to było z inicjatywy Emilji Neiczowej. W każdym razie na zasadzie abstrakcyjnej logiki, bez oparcia się na faktach, wysyłać kogoś na Syberję—jestto trochę za dużo...

Obrońca Jantze, adw. przys. Kwaśniewski, dowodził, że klijent jego jest niewinnym, brak przeciwko niemu dowodow, a logika, o której mówi prokurator, tylko w zestawieniu z faktami i prawem może coś znaczyć.

Izba sądowa, po wysluchaniu rozpraw, wyrok sądu okręgowego zatwierdziła i uznała oskarżonych za niewinnych...

Wczoraj w wydziale cywilnym izby sądowej toczyła się ważna sprawa o unieważnienie testamentu felicjanki, panny S., którym suma rs. 9,600 rozporządziła na rzecz jednej ze siostr zgromadzenia.

Sąd okręgowy wyrokiem w I-ej instancji, na skutek wystąpienia spadkobierców panny S., unieważnił jej akt ostatniej woli, na podstawie, że osoby co składały ślub ubóstwa i należą do zakonów, testować nie mogą.

Panna S. przebywała w Krakowie, a zatem jej zdolność do czynienia zapisów oceniać należało podług ustawy cywilnej austrjackiej; sądy zaś nasze były kompetentne do rozpoznawania kwestji, ponieważ spadek otwarty był w granicach Królestwa.

W obronie rozporządzenia ostatniej woli stawał adwokat Tatarkiewicz, ze strony przeciwnej obrońca przysięgły Aloizy Rotwand.

Ze strony odwołującego się przywiedziono tekst ustawy organicznej o zakonach wskazujęcy że felicjanki są zgromadzeniem pobożnem i nie podlegają rygorowi wyżej wskazanemu.

Sąd po długiej dyskusji pod przewodnictwem pana Wład. Holewińskiego, wyrok w I-ym stopniu wydany zniósł i testament uznał za ważny.

—X—

Z teatru.

B. Rychter rozpoczął wczoraj przed napełnioną widownią teatru rozmaitości szereg występów gościnnych od jednej z najlepszych swoich kreacyj, od Łatki w „Dożywociu“ Fredry.

Publiczność powitała gorąco znakomitego artystę, który, przyczyniwszy się kiedyś tyle do blasku naszej sceny, pełnej jeszcze wspomnień jego działalności, przybywa dziś do nas dzielić smutną jej dolę.

Słusznie zrobił Rychter wybierając „Dożywocie“; jestto w repertuarze Fredry komedja z molierowskim napisana rozmachem, a Łatka w grze Rychtera staje tuż około Harpagona.

Podczas ostatniej u nas bytności krakowskiego artysty zwracaliśmy już uwagę na sposób, w jaki Rychter traktuje pewne klasyczne postacie Moliera.

Jest w komizmie Rychtera jakiś ukryty na dnie pierwiastek tragiczny, który np. w pewnych scenach „Skąpca“ wytryska niespodzianie posępnem światłem, rozjaśniającem te ciemnie natury ludzkiej, gdzie siła komiczna tuż o grozę potrąca.

W zbliżonem do tego oświetleniu przedstawiony jest i Łatka, który też wyrasta na figurę nie tyle pocieszną, ile psychologicznie zajmującą.

Lichwiarz Fredry grany przez Rychtera budzi niewątpliwie śmiech, ale są chwile, kiedy się wierzy w jego cierpienia, kiedy namiętna chciwość tej pijawki przywołuje prawie przed oczy widok krwi ludzkiej i łez któremi się karmi i przestaje być śmieszną a natomiast przejmuje jakąś nieokreśloną obawą.

Do takich chwil należy klasyczna w swoim rodzaju scena Łatki z Twardoszem.

Jest w tej scenie ten pełny ton prawdy życiowej, w którym odezwać się może na każde skinienie talentu artysty struna wysokiego komizmu i tragiczny oddźwięk wielkiej namiętności.

Nie potrzebujemy wyjaśniać jakiemi środkami dochodzi Rychter do takich niezwykłych efektów; składała się na to cała przeszłość artysty, pełna twórczości i studjów; składała się praca nad techniką aktorską, doprowadzoną do doskonałości, która dziś jest udziałem niewielu u nas artystów; złożył się cały zawód Rychtera, w którym talent nigdy nie lekceważył szkoły, i pod pozorem stylu nie zaniedbywał ortografji.

Występy Rychtera zapowiadają się obiecująco. Miller w „Intrydze“ i Tartuffe w „Świętoszku“ obudzą niewątpliwie w publiczności najżywsze zaciekawienie.

*

m. W Małym teatrze przedstawiły się wczoraj po raz pierwszy przed niezbyt liczną publicznością „Panny na wydaniu“ w sztuce wcale nie po panieńsku napisanej przez starego Barriére'a do spółki z Bernardem.

Znakomity autor „Fałszywych poczciwców“ i „Kobiet z kamienia“ lubił najczęściej dzielić pracę pisarską z młodszemi, choć nie zawsze dobranemi talentami, których nazwiska pozostały tylko przyczepkiem przy wielkiej firmie.

Zapomniano dziś o pp. Panjol, Clairville, Bayard, Marc Fournier itp., którzy wspólnie z Barrière'em dzielili kiedyś sławę i powodzenie, zapomniano też o p. Bernard, który prawdopodobnie „Pannom na wydaniu“ szył według wskazówek mistrza całą sceniczną wyprawę.

Szkoda, że nie zapomniano o całej sztuce i że ją reżyserja małego teatru ściągnęła z bibljotecznych półek, aby przekonać siebie i publiczność, że nie wszystko, co miało kiedyś powodzenie w *Palais royal*, musi je mieć także w pałacyku przy ulicy Daniłowiczowskiej.

„Panny na wydaniu“ są komedją, opartą na krętaninie i zabiegach dwóch ojców, polujących na zięciów; temat stary, jak w ojcostwo...

Nie wszystko tam jasno i wyraźnie wywija się z tego ruchu w akcji, nie wszystko dzisiaj jeszcze bawić może tak, jak bawiło przed trzydziestu laty, nie wszystko wreszcie ma urok i czystość panieńską, co z ustek „panien na wydaniu“ wychodzi, a czego też nie wszystkie panny słuchać i rozumieć powinny.

Mimo to sztuka mogłaby się podobać i ubawić widzów doskonale... w paryskim *Palais royal,* gdyby ją wystawiono z współudziałem doświadczonych, sprężystych sił scenicznych.

W teatrze Małym firma widocznie usprawiedliwiać ma grę i powodzenie—nie wielkie, więc zanotowawszy, że starano się grać równo i składnie, że najwybitniej wyszedł charakter i komizm ról p. Zimajerowej i p. Sikorskiego, że wreszcie panny były szczęśliwiej reprezentowane od kawalerów, zakończymy obowiązek sprawozdawcy, życząc „Pannom na wydaniu,“ aby jaknajwcześniej wyszły... z repertuaru.

*

* Dzisiejsze przedstawienie „Sąsiadów“ Bałuckiego zapowiada się nader pomyślnie; nowa, oryginalna sztuka pod firmą tak sympatyczną i popularną, udział Żołkowskiego w głównej roli, która według ech zakulisowych ma być nową, świetną kreacją naszego znakomitego artysty, wreszcie zapowiedziana obecność samego autora na przedstawieniu, — wzbudziły nader ożywiony interes u publiczności i w sferach teatralnych...

Bałucki, jako komedjopisarz, oprócz tego, że należy do rzędu najwybitniejszych naszych i na wskróś swojskich talentów — jest zarazem jednym z najpierwszych pracowników młodszego pokolenia dla sceny polskiej, bo od czasu napisania „Polowania na męża“ minęło lat—ośmnaście!

Dzisiaj w pełni sił i rozkwicie swego talentu stanął na etapie rozwoju i dojrzałości, na którym długo jeszcze z wielkim pożytkiem dla literatury dramatycznej i belletrystycznej pracować może i da Bóg—będzie...

Jako komedjopisarz ma on jeszcze pewną oryginalność,—oto nie zwykł bywać w teatrze na przedstawieniu swoich sztuk; uprzedzenia tego pozbył się *wyjątkowo* dla Warszawy, której sąd dla każdego autora i artysty polskiego jest też wyjątkowo cennym i pożądanym.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Komisja delegowana do roztrząśnięci a ustawy o akcyzie od tytuniu postawiła podobno, jak donosi *Porjadok,* następne propozycje: tytuń ma być sprzedawany w pudełkach nie obejmujących więcej nad ¼ funta, papieru do gilzów (w książeczkach) sprzedawać nie będzie wolno, gilzy zaś sprzedawane być mają w banderolach; sprzedaż papierosów dozwoloną będzie na najszerszych zasadach, t. j. wolno będzie sprzedawać je w pojedyńczych sztukach, po pięć, dziesięć itd.

= Departament ceiny uwiadamia, iż do dnia 1-go

łowem polem, na którem bujnie kwitną tylko chwasty zatargów, wist lub preferans i — oczekiwanie na lepsze czasy!

Tymczasem wyglądana przyszłość nie nadchodzi, ale za to świat cwałuje naprzód. W Szwajcarji, w Niemczech, Francji niema prawie domu, w którymby dzieci nie uczyły się czytać, pisać i rachować; niema gminy, któraby nie posiadała doskonałej szkoły z metodą poglądową. Miljony książek, rysunków i modeli rozrzuconych pomiędzy lud, obznajmiają go ze skarbami przyrody, ze sposobami ich użytkowania, z wynalazkami ludzkiego genjuszu.

Tam umysł od dzieciństwa nasiąka wiedzą jak gąbka wodą, ćwiczy się we wzorowych szkołach i stowarzyszeniach. A kiedy bieda zmusi kogo do opuszczenia ojczyzny, wychodzi z niej zaostrzony i zahartowany i spada na barbarzyńskie kraje jak topór.

Później dziwimy się, że niemiec albo francuz, gdy przyszedł do nas nędzarzem, został magnatem, a jeżeli przywiózł ze sobą pieniądze, kupuje kopalnie o których nie widzieliśmy, lub wznosi fabryki o jakich nie mieliśmy pojęcia.

On może to robić, bo on ma oświatę, bo w jego kraju myślą nietylko o hodowaniu bydła, ale i o przyszłości młodych pokoleń, bo tam nietylko troszczą się o to, ażeby dziecko miało cały trzewik i pełny żołądek, ale i o to ażeby miało wiedzę i ład w głowie.

Z drugiej strony, ileż to jest w naszym kraju takich zadań, których nie możemy rozwiązać sami, lecz mamy nadzieję, iż je rozwiążą nasi następcy?

Gdy dzisiejsze rolnictwo wydaje nędzne plony, mówimy, że przyszłość da nam światlejszych gospodarzy małych i wielkich, a oni—będą więcej zbierali niż my.

Gdy rękodzieła znajdują się w upadku i ani mogą marzyć o walce z zagranicą, mówimy, że podniosą je nasi następcy.

Gdy wielki przemysł znajduje się w obcych rękach, pocieszamy się, że opanują go ci nasi, dla których dziś—dopiero strugają się kołyski.

Gdy patrzymy na potęgę naukową obcych i dziwimy się obfitości ich praktycznych wynalazków, duch nadziei szepce nam, że kiedyś dogonią ich „nasze dzieci“.

Ile razy spojrzymy na bezmiar naszej ciemnoty poczynamy tracić wiarę we własne siły, tyle razy przychodzi nam myśl, że ci, którzy po nas nastąpią, będą liczniejsi, mędrsi, ruchliwsi, mocniejsi, i że oni poruszą tę piramidę powszechnego zastoju, która nas tak dławi!...

Jacy oni?... Dzieci!... A zkądże one mają być doskonalsze od nas, kiedy ich niema kto uczyć?... Czy już porodzą się z zębami i rozumem?... Czy po dojściu do pełnoletności zstąpi na nich Duch święty, ażeby zapełnić te luki, które zostawi im nasza niedbałość, jako jedyne dziedzictwo?

Sprawa zatem nauczycieli domowych posiada niezmierną doniosłość, znakomicie większą aniżeli przyjazd genjalnego tenora. Ale co jest ważniejsze, że kwestję tę możemy już dzisiaj rozwiązywać.

Naprzód bowiem, poszukiwanie nauczycieli domowych, a w dalszym ciągu miejskich i wiejskich, wciąż wzrasta i wzrastać będzie. Są więc posady niezajęte, które z konieczności muszą się dobrze opłacać. A jakkolwiek obecne położenie, np. nauczyciela wiejskiego, nie jest świetnem, to przecie jest chyba lepsze od doli prowincjonalnych rzemieślników i drobnych rolników.

Nie trzeba tylko zbyt wysoko podnosić głowy, ukończywszy siedm klas i nie myśleć o ministerjalnej tece, ani o przenicowaniu świata, ale o skromnej, uczciwej i pożytecznej służbie dla ogółu.

Powtóre—mamy już jakie takie podręczniki pedagogiczne, przy pomocy których możemy lepiej uczyć dzieci, aniżeli uczono nas.

Potrzecie—jest mnóstwo młodych ludzi, którzy pokończyli po kilka klas lub całe gimnazja i nie wiedzą do czego się wziąć. Jestem zaś przekonany, że pewien procent z nich byłby dobrym materjałem na nauczycieli nie wiejskich, ale domowych.

O cóż więc chodzi? O to ażeby znalazła się instytucja, która zgromadziłaby w sobie i owych kandydatów na nauczycieli i podręczniki pedagogiczne i niezbędne informacje co do uzyskania świadectwa od dyrekcji naukowej i nareszcie—rodziców, którzy potrzebują nauczycieli.

Nadewszystko zaś w instytucji tej: powinny odbywać się *wykłady z zakresu pedagogiki.*

W Warszawie nie brakuje pedagogów, obeznanych z postępem nauki, na nich więc leży obowiązek zorganizowania kursów pedagogicznych. Potrzebne koncesje powinni wyrobić ludzie wpływowi, a pieniędzy dostarczy społeczeństwo.

Ale trzebaby się do tego wziąć zaraz, bo czas ucieka, a młode pokolenie dziczeje.

Bolesław Prus.

stycznia 1882 (st. st.) dozwolono składać jako zapewnienie na zapłacenie należności clowej pięcioprocentowe bilety banku państwa nowej emisji, oraz tymczasowe pokwitowania na opłacone całkowicie bilety tej emisji w cenie 42 rs. za 100 rs. wartości nominalnej.

= Gazety rosyjskie zastanawiają się obecnie nad krytycznem położeniem drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej. Z porównania dochodów tej drogi za cały czas jej istnienia okazuje się jakoby, że droga bydgoska nie posiada dostatecznych danych dla osiągnięcia należytego rozwoju. *Birż. wied.* rozbierające bliżej tę kwestję przytaczają następujące dowody. Główny artykuł popytu, węgiel kamienny, który na drodze wiedeńskiej przynosi coraz większy dochód, stanowi zaledwie 5% dochodu brutto. Co się tyczy transportów zbożowych, to rzeczywiście w latach 1877, 1878 i 1879, kiedy porty azowskie i czarnomorskie były zamknięte z powodu wojny, ruch zbożowy był dosyć znaczny, ale w ogóle biorąc, jest mniej jak średni. Inne towary nie dają nadziei polepszenia się. Niekorzystne położenie drogi bydgoskiej pogorszyło się jeszcze z otwarciem drogi nadwiślańskiej. Chociaż część towarów idących do Gdańska przechodzi przez drogę bydgoską, jednakże obawiać się należy, że z urządzeniem komory celnej na stacji „Warszawa" drogi nadwiślańskiej i zyskaną możnością załatwiania tam formalności celnych i te transporty stracone zostaną dla drogi bydgoskiej. Jak wiadomo, droga bydgoska jest przez rząd gwarantowaną, a jako nie przynosząca dochodu coraz więcej zadłuża się skarbowi, tylko w roku 1877 i 8 z przyczyn przytoczonych powyżej okazał się czysty dochód wyjątkowo i to niewielki. Obecnie droga bydgoska musi dopełnić gruntowego przebudowania i ukompletowania swego taboru, którego koszta obciążą znowu dochód z eksploatacji. Wobec powyższego trudno mieć nadzieję, żeby towarzystwo w bliskiej przyszłości mogło obejść się bez subsydji rządowej dla wyplacenia procentów i amortyzacji akcyj. Warunki eksploatacji drogi bydgoskiej mogą się wówczas tylko poprawić, jeżeli linja tej kolei będzie przedłużoną i jeżeli towarzystwo otrzyma koncesję na pobudowanie dawno projektowanych linij z Kutna do Slupcy i z Łodzi do Ostrowa. W przeciwnym razie samodzielne istnienie drogi bydgoskiej będzie długi czas rzeczą niemożliwą i będzie drogą i nadal przynosić skarbowi straty. Podobno minister komunikacyj z uwagi na powyższe polecił zarządowi drogi bydgoskiej wypracować projekt zlania obu towarzystw. *Birż. wied.* dodają przytem, że zarząd towarzystwa drogi bydgoskiej zajęty jest obecnie zredukowaniem swego budżetu wskutek przewidywanego zmniejszenia dochodów po otwarciu drogi iwangr.-dąbrowskiej. Jakim sposobem droga bydgoska poniesie uszczerbek z powodu drogi iwangr.-dąbrowskiej zupełnie z nią nie kunkurującej, pozostanie dla nas zagadką. Zdawało namby się, że przeciwnie droga bydgoska wygrać na tem powinna, otrzyma bowiem nowe transporty, idące do Prus północnych (Gdańsk, Królewiec, Toruń, Bydgoszczy itd.), nic w zamian nie tracąc.

= Ogólne doroczne zebranie akcjonarjuszów drogi żelaznej nadwiślańskiej odbędzie się w Petersburgu d. 4 listopada (n. s.) r. b.

= Z dniem 1-ym listopada r. b. ulega zmianie taryfa za przewóz trzody chlewnej kolejami żelaznem południowo-zachodniemi; równocześnie zmienioną będzie taryfa bezpośrednia za przewóz świń ze stacyj kolei południowo-zachodnich do Podwołoczysk i Brodów.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum oświecenia weszło w porozumienie z innemi właściwemi dykasterjami o ustąpienie mu głównego korpusu pałacu Brühlowskiego w Warszawie na pomieszczenie muzeum sztuk pięknych.

= Korowody pogrzebowe, zdążające na cmentarz powązkowski, z powodu układania tramwajów na ulicy Dzikiej, zwracane być mają tymczasowo na plac Broni.

= Z dniem dzisiejszym Saski ogród otwierany będzie o godzinie siódmej rano, a zamykany ze zmierzchem.

= Sesja zgromadzenia kowali odbędzie się w poniedziałek dnia 17-go b. m., w mieszkaniu starszego, o godzinie piątej po południu; zgromadzenie zaś młynarzów obradować będzie dnia 22-go b. m., o godzinie piątej po południu, również w mieszkaniu starszego.

= W resursie kupieckiej rozpocznie się wkrótce szereg odczytów urządzonych przez koło przyrodników; dochód z odczytów ma być użyty na dalsze wydawnictwo *Pamiętnika fizjograficznego.*

= Obywatelski czyn.

Dowiadujemy się z dobrego źródła, iż na skutek podniesionej przez prasę naszą sprawy kolonij wakacyjnych dla niezamożnych dzieci, p. Stanisławowa hr. Potocka z Rymanowa w Galicji oświadczyła gotowość umieszczenia u siebie stu biednych dzieci na przeciąg przyszłych letnich feryj szkolnych.

Czcigodna pani, zacna założycielka szkoły rzeźbiarskiej i gorliwa filantropka, przyjmuje też na siebie całkowite utrzymanie dzieci i przewóz ich na kolejach galicyjskich.

Jestto czyn godzien zapisania w złotej księdze naszego żywota!

= Honorarja zagraniczne.

Dowiadujemy się, że T. J. Jeż, którego „Uskoki" w francuskiem tłumaczeniu doznały wielkiego powodzenia za powieść w języku francuskim, którą napisał niedawno dla jednego z paryskich wydawców, otrzymał honorarjum 12,000 franków; obecnie zaś zajęty jest wykończeniem nowej powieści francuskiej, za którą otrzymać ma 20,000 franków.

Wiadomość ta ucieszyła nas podwójnie, naprzód jako dowód uznania przez obcych talentu naszego powieściopisarza, a powtóre jako uspokojenie, że byt autora „Krwawych dziejów", obarczonego liczną rodziną i walczącego jeszcze niedawno prawie z niedostatkiem, został na tej nowej drodze zupełnie zabezpieczony.

Znając miłość autora dla wszystkiego co swojskie i jego niepospolitą pracowitość można być z góry przekonanym, że literatura ojczysta na francuskiem współpracownictwie nie ucierpi.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

W dzisiejszym numerze jednego z pism porannych mieści się wiadomość o odbytem onegdaj zgromadzeniu synagogalnem, wymagająca sprostowania.

Oto, w dyskusji tyczącej się rytuału, *nie było mowy o żadnych w szczególe zmianach w obrzędach religijnych, a tem mniej o zmianie obrządku obrzezania*, jak to mylnie podał reporter owego pisma.

Postawiony był jedynie ogólny wniosek, aby ustanowioną była komisja, celem przejrzenia rytuału synagogalnego, skrócenia pewnych modlitw i wprowadzenia niektórych w języku polskim, ku religijnemu pożytkowi tych, co hebrajskiej mowy nie rozumieją.

W imię prawdy, racz szan. redaktorze kilka tych prostujących słów w organie swym zamieścić.

S. Pełtyn.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Od pewnego czasu dochodzą nas wieści, iż jakiś małoletni kandydat do osad rolnych, w mundurku ucznia gimnazjalnego chodząc po domach, przedstawia się za syna mego Aloizego, i pod pozorem zbierania składek na wpisy dla niezamożnych swoich kolegów wyłudza pieniądze.

Ostrzegam więc, że owo indywidum jest oszustem, gdyż żaden z moich synów nigdy składek nie zbierał.

Z poważaniem *Aloizy Lilpop* notarjusz przy wydz. hyp. t. o. warsz.

= „Sztuczki" złodziejskie.

Kilka dni temu do mieszkania p. S. K., na drugiem piętrze przy ulicy Srebrnej, *po rynnie*! dostał się jakiś „wygimnastykowany" rzezimieszek.

Zabrał on nieco pieniędzy, biżuteryj i garderoby, poczem wrócił tą samą drogą... po rynnie na ziemię.

Ubiegłej soboty w kościele ewangelickim panu młodemu podczas ślubu wyjęto z fraka pugilares, zawierający rs. 300 gotowizną.

Przemysł i w tym kierunku widocznie postępuje!

= **Wypadki.**

* Na placu Bankowym, Wincenty G., 12 lat liczący, spadł z wozu z piaskiem.

W upadku nadwerężył sobie obie nogi.

* Przejechania.

Na stróża domu nr 9, przy ulicy Twardej, Andrzeja M., najechał wjeżdżając w bramę tegoż domu powożący wozem roboczym Aleksander C.

Stróż rozgniewany rzucił się na woźnicę i pobił go.

Obudwu pociągnięto do odpowiedzialności.

Na Elektoralnej rozwożący mąkę Michał K. najechał na kilkoletniego chłopca i pokaleczył go.

Rannego odwieziono do domu.

Za rogatką wolską na Konstantego I. najechał powożący woźnica i pokaleczył go.

Winny zbiegł.

* W domu nr 55 na Czerniakowskiej, Marjanna M., wyszedłszy na chwilę z mieszkania, pozostawiła bez nadzoru ogień w piecu.

Kilka węgli wypadło na podłogę, a od nich zapaliły się podłoga i wióry.

Ogień w zarodku ugaszono.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:*

Na pomnik Mickiewicza.

Szkoła telegraficzna rs. 2 k. 25, A. Z. rs. 1

Na wpisy dla uczni.

D. M. rs. 1, K. rs. 1, W. G. rs. 4.

— Panu Kar. Minie. Ofiara pańska ogłoszoną była w numerze 231.

— Ofiara uczniów szkoły telegraficznej ogłoszoną była w nr 226 pod właściwą rubryką.

— W dniu imienin ś. p. Teresy Włoskiewiczowej składa się rs. 6 na wpis dla biednego ucznia gimnazjum.

— *Sprostowanie.* We wczorajszym numerze, na kolumnie trzeciej, we wzmiance o koncercie St. Barcewicza, powinno być, iż koncertował w *Odensee*, nie w Odessie.

≅ W dniu 13-ym b. m., w kościele Wniebowzięcia N. Marji Panny przy ulicy Saint-Honoré w Paryżu, odbył się ślub panny Jadwigi Górskiej z panem Mateuszem Józefem Górskim z Warszawy.

≅ W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-tej zrana, w kościele ewangelicko-augsburskim, przy ulicy Królewskiej, zawarty został związek małżeński między p. Edwardem **Krug**, kupcem tutejszym, a panną Amelją **Neelson**, córką ś. p. Piotra i żyjącej Emilji z Benoit. Nowożeńcom błogosławił Jks. pastor Otto. —26255—

≅ W dniu 12 b. m. w m. Sochaczewie, o godzinie 7-ej wieczorem, Jks. kanonik Siennicki, proboszcz miejscowy, w asystencji Jks. Spionka wikarjusza, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Adamem **Maślankiewiczem** obywatelem m. Warszawy, a panną Zofją **Gierałtowską**, córką obywatelki m. Sochaczewa. Po skończonym obrzędzie, liczne grono rodziny i przyjaciół było przyjmowane ze staropolską gościnnością w domu matki panny młodej, poczem państwo młodzi wyjechali do rodziny pana młodego. 26329

Szczęść im Boże!

Nekrologja.

† W dniu 16 października, w niedzielę, jako w dziewiątą rocznicę śmierci ś. p. Tekli z Palczewskich **Niemirycz**, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Teresy wotywa za spokój jej duszy, jakoteż jej małżonka ś. p. Wincentego **Niemirycza**, i ich syna Nikodema, b. dziedziców dóbr Staropol, w powiecie skierniewickim położonych, na które pozostała siostra zmarłej uprzejmie zaprasza krewnych, wnuków, przyjaciół i znajomych. —25996—

† W dniu 17 b. m., w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę zgonu Jana **Doboszyńskiego**, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy, po którem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego i poświęcenie pomnika, na które pozostała w smutku wdowa wraz z synem zapraszają krewnych, kolegów i znajomych. 2—26062—

† Dnia 17 b. m., w poniedziałek, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Skowrońskiego**, brandmajstra 2-ej części straży ogniowej, odprawioną będzie żałobna wotywa w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostała wdowa z synem zapraszają kolegów i przyjaciół. —26302—

† W dniu 17 b. m. odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, za spokój duszy ś. p. Marcelego **Kuźnickiego**, właściciela apteki, jako w drugą rocznicę śmierci, na którą rapraszа się znajomych i kolegów zmarłego. —26286—

† Za spokój duszy ś. p. Florentyny z Domaszewskich **Włoszkowej**, odbędzie się dnia 17 października, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, żałobne nabożeństwo, na które mąż ś. p. Florentyny zaprasza krewnych i znajomych. —26281—

† W poniedziałek, dnia 17 października, jako w dniu najbliższym imienin ś. p. Teresy **Kownackiej**, zmarłej 30-go września r. b., odprawioną zostanie za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, żałobna wotywa, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —26257—

† W poniedziałek, dnia 17 b. m., z powodu drugiej rocznicy śmierci ś. p. Franciszka **Kondratowicza** odprawionem zostanie w kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz z rodziną zaprasza życzliwych. —26218—

† W poniedziałek, dnia 17 b. m., odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **9-tej** zrana, żałobne nabożeństwo za spokój dusz ś. p. Wincentego **Markowicza**, b. przełożonego pensji wyższej męskiej, prywatnej, oraz żony jego Anny z Ruszkowskich, na które pozostałe rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —26229—

† Ku uczczeniu pamięci pełnej zasług a zgasłej tak wcześnie przewodniczki młodzieży ś. p. Florentyny z Domaszewskich **Włoszkowej** wmurowaną została pamiątkowa tablica w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie.

Dnia 17-go b. m., w poniedziałek, odprawione zostanie za spokój zacnej duszy, o godzinie **11-tej** zrana, w tymże kościele, żałobne nabożeństwo, na które towarzyszki i towa-

rzysze wspólnej pracy wraz z uczennicami zapraszają męża, rodzinę i przyjaciół.

Krótkie życie ś. p. Florentyny Włoszkowej pełne było cichej pracy i poświęcenia się dla dobra drugich, to też śmierć jej była bolesnym ciosem dla tych, którym udzielała z miłością prawdziwą skarbów swego serca i rozumu.

Pokój drogiej duszy! —26110—

† W dniu 17 b. m., w poniedziałek, jako w oktawę imienin ś. p. Franciszka **Trochanowskiego,** oraz jako w rocznicę śmierci żony jego ś. p. Marji z Kowalskich **Trochanowskiej,** odprawianem zostanie za spokój ich dusz żałobne nabożeństwo, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —26323

† We wtorek, dnia 18-go b. m., odbędzie się o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Krzyża wotywa za duszę ś. p. Łukasza **Reklewskiego,** na którą pozostała córka zaprasza tych wszystkich, którzy dla zmarłego życzliwe zachowali wspomnienie. —26276—

† Ś. p. Karolina z Hawelków **Maliszewska,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 13 b. m. i r. spoczęła w Bogu, w wieku lat 21. Pogrążony w smutku mąż wraz z rodzeństwem zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **4-tej** po południu, w dniu 16 b. m., w niedzielę, na cmentarz powązkowski. —26219—

† Ś. p. Helenka **Łypaczewska,** córka Eugenjusza i Marji z Ruszkowskich małżonków Łypaczewskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w 7 roku życia, w dniu 14 b. m. wieczorem przeniosła się do wieczności. Strapieni rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok zmarłej w dniu 16 b. m., w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu, z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —26331

† Ś. p. Andziulka **Grün,** córka doktora i lekarza miasta i Eweliny z Rappaportów małżonków Grün, przeżywszy lat 4, dnia 14 b. m. i r. przeniosła się do wieczności. Stroskani rodzice, dotknięci tak nieprzewidzianą bolesną stratą, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 16 b. m., w niedzielę, o godzinie **1-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany. —26339—

† Wyprowadzenie zwłok ś. p. Edwarda **Fuchs** odbędzie się w dniu jutrzejszym, o godzinie **3 i pół** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicki, na które pozostała wdowa z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —26340—

† Szanownym przyjaciołom, którzy oddali ostatnią smutną przysługę ś. p. ojcu naszemu Wincentemu **Wojnickiemu,** i kolegom, którzy ponieśli drogie nam szczątki na swych ramionach do grobu, osierocone dzieci składają najserdeczniejsze podziękowanie. *Rodzeństwo Wojniccy.* —26326—

Telegramy własne „*Kurjera Warszawskiego*".

Paryż 15-go października.

Na skutek rady Gambetty prezydent rzeczypospolitej powziął postanowienie odroczenia dymisji gabinetu Ferry'ego do otwarcia izb.

Lwów 14-go października.

Przesłana ztąd do dzienników wiedeńskich wieść o prawdopodobnem starciu między ludnością chrześcijańską a żydowską w Kałuszu nie jest prawdziwą.

Chwilowe rozdrażnienie, nie zapowiadające jednak bynajmniej groźnych następstw, uspokoiło się onegdaj.

Petersburg 15-go października.

Wszyscy jenerał-gubernatorowie są obecni w tej chwili w Petersburgu.

Petersburg 15-go października.

Minister wojny jenerał Wannowskij wydał rozkaz usunięcia kobiet-lekarzy z kliniki akademickiej.

Kursa medyczne dla kobiet mają być przeniesione gdzieindziej.

Również nie wolno im odbywać praktycznych studjów w szpitalu mikołajewskim.

Petersburg 15-go października.

Sprawa podkopu na Małej Sadowej została odłożoną do listopada r. b.

Oprócz jenerała Mrowińskiego, obwinionego jako b. technika prefektury o niedbałe spełnienie obowiązku służbowego, skutkiem czego podłożenie miny na Małej Sadowej w właściwym czasie odbytem nie zostało; zasiądą na ławie oskarżonych b. naczelnik tajnej policji w Petersburgu radca stanu Fursow i b. komisarz Tierglew, oskarżeni również z tego samego powodu o niespełnienie obowiązków służbowych.

Jako główny świadek stanowić będzie jenerał-major Fedorow, b. gradonaczalnik miasta Petersburga.

Jenerała Mrowińskiego broni jak wiadomo Włodzimierz Spasowicz.

Na zasadzie Najwyższego ukazu z d. 4 (16) września r. b. o wzmocnionej ochronie, sprawa toczyć się ma przy drzwiach zamkniętych.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 13-go października.—Wiktoryn Sardou odczytał swoją najnowszą czteroaktową komedję „Odette" w teatrze „Vaudeville", gdzie niebawem ma być przedstawioną.

× **Marsylja** 13-go października. — Statek „Armonia" z naftą eksplodował w pobliżu przylądka San Sebastian; siedmiu majtków znalazło śmierć w morzu, kapitan zaś i dwaj majtkowie zdołali się ocalić.

× **Rzym** 13-go października.—Z Suezu donoszą, iż tamże wybuchła cholera.

× **Medjolan** 13-go października. — Zamknięcie wielkiej włoskiej wystawy sztuk pięknych i przemysłowej nastąpi w dniu 1-ym listopada; uroczystość zamknięcia i rozdanie nagród odbędzie się w teatrze „Scala".

× **Londyn** 13-go października.— Z Jerozolimy donoszą, iż sułtan wydał rozkaz restaurowania zachowanych resztek świątyni Salomona, oraz oczyszczenia z gruzów placu przed nią; postanowienie to sułtana przypisują bytności następcy tronu Rudolfa w Jerozolimie.

× **Berlin** 13-go października.—Zmarł tu prezydent akademji sztuk, Hitzig, któremu Berlin zawdzięcza wiele najpiękniejszych budowli, jak np. giełdę i bank państwowy.

× **Berlin** 13-go października. — W królewskim teatrze powstał wczoraj pożar podczas przedstawienia. Publiczność nie wiedziała nic o pożarze. Ogień ugaszono wpół godziny.

× **Wiedeń** 13-go października. — Vanutelli oświadczył urzędownie na skutek polecenia, otrzymanego z Watykanu, że wszelkie pogłoski o zamiarze przeniesienia się ojca św. Leona XIII z Rzymu są bezpodstawne.

× **Wiedeń** 13-go października.— Odbywająca się w roku bieżącym międzynarodowa wystawa myśliwska przyznała następcy tronu Rudolfowi złoty medal za jego dzieło o myśliwstwie.

× **Wiedeń** 13-go października.—*Presse* donosi, iż z Szwajcarji w blaszanych puszkach, zadeklarowanych jako „konserwy mleczne", nadeszły rewolucyjne pisma ulotne; władze austrjackie odkryły podstęp i pisma skonfiskowały.

× **Praga** 13-go października.—W Kolinie spaliły się koszary żandarmerji i trzy inne sąsiednie domy.

× **Praga** 13-go października. — W okolicy Friedlandu orkan zrządził wielkie szkody. Wiele domów silnie uszkodzonych. Mnóstwo starych domów wyrwanych zostało z korzeniami.

× **Petersburg** 13-go października.—*Praw. wiest.* donosi, iż rada postanowiła znieść bataljon karny w Nowogeorgewsku (Modlinie).

× **Petersburg** 13-go października.—Dwa statki Sibirjakowa zginęły na lodach oceanu Północnego; załoga puściła się pieszo.

× **Petersburg** 13-go października.— *Nowoje wremia* zapewnia, iż wczoraj ukończone zostały rozprawy nad szynkami. Trzy projekty przyjęto większością głosów. Postanowiono utrzymać dwa rodzaje szynków: jeden sprzedawać będzie wyłącznie na miasto, a drugi na miejscu i na miasto.

Przegląd polityczny.

Był czy nie był? — takiem pytaniem zajmuje się ciągle jeszcze prasa europejska w sprawie rzekomej wizyty p. Gambetty w Warcynie i konferencji osobistej z Bismarckiem.

Jedyny organ dziennikarstwa niemieckiego, który mógłby tę kwestję rozstrzygnąć milczy uparcie i z całą dyskrecją dyplomatycznego organu nie wspomina nawet o sensacyjnej pogłosce.

Faktem jest, że przyszły prezes gabinetu francuskiego bawił w Dreźnie i przez Frankfurt wrócił do Paryża; czy faktycznie był w Bremie i w Wrocławiu nie jest dotychczas sprawdzonem.

Wiadomość tę podał *Moniteur universel* na własną odpowiedzialność.

Kreuzzeitung nie przeczy, że p. Gambetta zwiedzał niemieckie miasta hanzeatyckie, ale nie przypuszcza, aby widział się z księciem kanclerzem.

Wspomniany dziennik słuszną robi uwagę, iż wycieczka ta do Warcyna byłaby dosyć niebezpieczną i przeciwnikom byłego dyktatora dostarczyłaby materjału do nowych zaczepek. Już i tak z Paryża donoszą, że same pogłoski o owym zjeździe wywołały tam patrjotyczne oburzenie i stworzyły dotkliwe przymówki i epitety w guście: *protégé de Prussiens* i *ami de Ms. de Bismarck.*

Znaczyłoby to, że popularność swoją p. Gambetta postawił na jedną kartę, jeżeli się odważył na ową tajemniczą wizytę.

Kreuzzeitung w tych zaczepkach wszelako widzi jeden powód więcej do tak dyskretnego milczenia w całej tej sprawie organów najbliżej księcia kanclerza i p. Gambetty stojących.

Jutro dwa mityngi odbyć się mają w Paryżu z tendencją anti-ministerjalną; jeden urządza skrajna lewica stronnictwa rewolucyjnego, drugi związek komitetów radykalnych, protestujący przeciw wyprawie tunetańskiej.

Agencja Havasa donosi półurzędową wiadomość, według której p. Gambetta w rozmowie z Grevym, oświadczył że jego zdaniem lepiejby było, aby dotychczasowy gabinet rozpoczął obrady nowego parlamentu. Skutkiem tego prezydent podobno wstrzymał wszelkie rozporządzenia co do odmiany rządu i utworzenia nowego ministerjum.

Gabinet Ferryego pozostaje przeto u steru.

Przed niedawnym czasem włoski *Diritto,* organ prezesa ministerjum Depretisa poruszył sprawę powiększenia armji włoskiej i nowego kredytu w kwocie 200 miljonów lirów na powyższy cel.

Skutkiem tego wniosku podobno powstało nawet nieporozumienie w samem ministerjum wojny.

Obecnie, jak donosi *Fanfulla* sprawa została o tyle usuniętą z porządku dziennego, że jen. Ferrero, minister wojny, bez uprzedzenia swoich kolegów w gabinecie, podał się do dymisji.

Z Londynu nadeszła wiadomość o uwięzieniu agitatora irlandzkiego Parnella w Kingsbridge. Wypadek ten nie mógł być niespodzianką po publicznem oskarżeniu, jakie Gladstone przeciw Parnellowi wygłosił w Leeds i po odpowiedzi, jaką mu dał Parnell zeszłej niedzieli w Wexford na publicznym mitingu.

Parnell nazwał przemówienie kanclerza Anglji bezsumiennem i nieuczciwem, jego samego zaś „największym i bezprzykładnym potwarcą narodu irlandzkiego."

W hrabstwie Mayo, w Rossmore przyszło do zaburzeń ulicznych i starcia policji z miejscową ludnością, przyczem zraniono ciężko kilka osób bagnetami.

Blgarski glos, wychodzący w Sofii, rozwodzi się szeroko nad faktem przejścia na katolicyzm całej bulgarskiej gminy Giumendziny, o czem wspominaliśmy przed kilku dniami. Rzeczony dziennik utyskuje na to, że katolicyzm robi w Macedonji coraz większe postępy od lat dziesięciu; Bulgarja nie powinna zcierpieć tego i w jakikolwiek sposób ma obowiązek przeszkodzić propagandzie. Należy ukrócić nadużycia i samowolę fanarjotów. Winna temu... Austrja, powiada *Blgarski glos,* bo posuwając się ku Salonice, wywołuje represję, wspiera propagandę katolicką na Wschodzie, i dąży do narodowo-ekonomicznego wyzyskania bałkańskiego półwyspu.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 14 go.—Gambetta był wczoraj po południu u Grévy'ego, ponieważ prezydent chciał usłyszeć jego zdanie o sytuacji parlamentarnej. Gambetta radził Grévy'emu, aby z wyborem nowego prezesa gabinetu wstrzymał się aż do formalnego votum izby. Równocześnie u Ferrego odbyła się rada ministerjalna, po której Ferry zawiadomił prezydenta, że gabinet jest gotów ustąpić, lecz pozostawia mu (prezydentowi) wybór stosownej chwili po temu. Otrzymano tu w sferach finansowych telegraficzne doniesienie z Wiednia, iż gabinet Taaffego podał się do dymisji (?).

Londyn 14-go.—Spokój w Irlandji dotychczas nienaruszony. Wojska skonsygnowane w koszarach trzymane są w pogotowiu.

Konstantynopol 14-go.—Porta poleciła drogą telegraficzną komisarzom wysłanym do Egiptu, aby przyśpieszyli prace swoje i powracali do Konstantynopola.

Wiedeń 14-go. — Urzędowa *Wiener Ztg.* ogłasza odręczny reskrypt cesarski, mocą którego na wspólnego ministra skarbu Szlavyego wkłada się obowiązek reprezentowania ministerjum spraw zagranicznych w myśl konstytucji aż do dalszego rozporządzenia, szef zaś sekcji Kallay otrzymuje polecenie dalszego bezpośredniego kierowania czynnościami ministerstwa.

Londyn 14-go.—Słychać że Dillon zastąpi Parnella w kierownictwie ligi ziemskiej. Dzienniki tutejsze wyrażają zadowolenie z aresztowania Parnela.

Londyn 14 go.—Parnel został wczoraj aresztowany w Kingsbidge (Haudga) pod zarzutem przestępstwa podburzania dzierżawców, aby nie płacili czynszów i nie uznawali nowego prawa rolnego.

Dublin 14-go.—Rada tajna ogłosiła proklamacje uwiadamiające, iż hrabstwa: Longford, Kildare, Lonth, Meath, Carlow, Wexford i Wicklow, podciągnięte zostają pod działanie praw represyjsnych, które obecnie objęły już całą Irlandję.

Przybywszy do Warszawy w celu zrobienia zakupów do mego magazynu, przypadkiem zaszłam do fabryki kwiatów **pani Sabiny Fijałkowskiej (ulica Krakowskie-Przedmieście nr 43, I-e piętro)**, gdzie niepomału zostałam zdziwioną wielkim doborem najcudniejszych kwiatów, a szczególnie uwagę moją zwróciły **kwiaty pluszowe i szenelowe** w najmodniejszych kolorach (bo począwszy od *vieux d'or*, a skończywszy na bordo), których wykończenie i zwinięcie jest tak piękne, tak wykwintne, iż zaszczyt przynosi pani F., która, łącząc nadzwyczajną grzeczność w obejściu z pięknym wyrobem i niskiemi cenami, zasługuje na szerokie poparcie i uznanie.

Olga M.,
(26131) modystka z Moskwy.

— **A. Ginter,** fabrykant kapeluszy, wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia się w najświeższe fasony. —26234—

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że dnia 19-go października r. b., to jest we środę, o godzinie 8-ej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej wieczór muzyczny urządzony staraniem p. Jana Kleczyńskiego ze współudziałem orkiestry.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarji Towarzystwa we wtorek dnia 18-go października, od godziny 5-tej do 7-ej wieczorem i we środę, dnia 19-go października, od godziny 11-tej do 1-ej z południa i od godziny 5 do 8 wieczorem. (26328)

Pani A. Randeau,
właścicielka magazynu sukien i strojów, ulica Niecała nr 8 i nr 3, powróciła z Paryża, zaopatrzywszy magazyn w najświeższe modele sukien, okryć i kapeluszy. —26335—

— **W. Antonowicz,** fabrykant kapeluszy, wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia się w najświeższe fasony. —26235—

Dentysta J. Finkelstein, Świętokrzyska nr 19 (obok domu pocztowego), przyjmuje od godziny 10-tej zrana do 6-tej po południu. Wszelkie konsultacje na choroby zębów, dziąseł, wyjęcie zęba (po znieczuleniu bólu), plombowanie, przypiłowanie i t. p. po rs. 1. Wprawianie szczęk od rs. 1 kop. 50 od zęba. (26303)

— **Dr LUBOWSKI, Nowy-Świat nr 46.** —26264—

— Dr Mieczysław **Strasburger** zmienił mieszkanie, Nowy-Świat nr 19. Przyjmuje chorych od godziny 10-tej rano i od 4-tej do 6-tej po południu. —26134—

Cena okowity z dnia 15 *października.*
Hurt. skład. wiadro rs. 7.90, garniec rs. 2.57.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 3.

TEATRA:

WIELKI. — Dziś: „Faust,“, opera. Jutro: „Indje“, balet.
ROZMAITOŚCI.—Dziś: 1-szy raz „Sąsiedzi“. Jutro: „Sąsiedzi“.
MAŁY.—Dziś: „Panny na wydaniu.“ Jutro: „Panny na wydaniu“.

Kurs giełdy warszawskiej,
dnia 15 października 1881 r.

	Z końcem giełdy żądano	płacono
Weksle.		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.—	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.32	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.10	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79.75	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	97.90	—.—
„ „ „ „ m.	97.50	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.85	—.—
„ „ „ „ II	92.85	—.—
„ „ „ „ III	91.10	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	85.15	—.—
„ „ m.	85.—	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	91.20	—.—
II „ „ rs. 100	91.20	—.—
III „ „ rs. 100	91.20	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. tow. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. —.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 156 1/10
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 19 3/4
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 226 7/18
Od Listów Likwidacyjnych k. 148 9/10

Koleje żelazne

Koleje żelazne	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w.
Osobowy 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	40 w.	6	10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	35 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	4	45 w.	9	15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	25 r.	8	10 w.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do **Mławy:**				
Pasażerski	10	— r.	8	24 w.
Pocztowy	6	17 w.	10	31 r.
Nadwiśl. do **Kowla:**				
Pocztowy	2	10 p.	2	37 p.
Pasażerski	10	— w.	9	10 r.
Osobowo-miejscowy	7	52 r.	10	27 w.
Obwodowa:				
z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.

Statki parowe odchodzą:
Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).
Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).
Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7 min. 30 zrana.
Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

Lekcje Tańców
udziela Ludwik Adler, artysta baletu.—Ulica Wiktoralna № 6. 26214к

Lekcje Tańców
udzielam po pensjach, domach prywatnych i u siebie.—Ulica Mazowiecka № 11.
26248к **J. Zuberbier,** Art. Baletu.

Lekcje Tańca
udzielam w mieszkaniu własnem, jako też w domach prywatnych i pensjach.—Rynek Starego-Miasta № 26. Artysta Baletu
26317к **K. Minakowski.**

Ubiory **ZNANY** gotowe
Magazyn Ubiorów Mezkich
pod firmą 26304к
„ARTUR"
Bielańska Hotel Paryzki,
otrzymał **świeże materjały angielskie i francuzkie,** z których wszelkie obstalunki wykonywa **w krótkim czasie,** po **cenach przystępnych, krojem wykwintnym.**

Do sprzedania całkowicie lub w połowie, w formie wejścia do spółki
Zakład Zegarmistrzowski
od lat 30-tu przy jednej z pierwszorzędnych ulic istniejący, mający znaczną klijentelę, za cenę nader umiarkowaną.—Wiadomość u p. Adwokata Przysięgłego J. Finkelhaus, Miodowa 16. 26301—к

Piotrków. Do sprzedania
Dom Hotel Warszawsko-Wiedeński
vis-à-vis foksalu.
Przynosi dobry procent. Dla człowieka fachowego dom ten ma dobrą perspektywę. Wiadomość u właściciela domu.—Proszę kupującego udawać się wprost do właściciela, bez pośrednictwa trzeciej osoby. 26274к

KAWIOR
i Sardynki świeże
otrzymał już i poleca puszkę po 30 i 50 kop. 26237к
Handel M. STYPIŃSKIEGO,
Leszno, róg Karmelickiej.

Obok kolumny Zygmunta, **Podwale № 2,** do wynajęcia w każdym czasie
SKLEP
dwuoknowy, z wejściem z ulicy.—Wiadomość na miejscu. D25775

Strzeżcie się zaziębienia!
gdyż ono jest początkiem wszelkich chorób.
DLA ZAPOBIEŻENIA TEMU,
kupujcież dobre i tanie, każdemu na zimę niezbędne towary,
w znanym ze swej taniości
SKŁADZIE TOWARÓW
przy rogu ulic: Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1,
w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4,
gdzie sprzedają się:

Kaftaniki **trykotowe** wyborowe, nadzwyczaj trwałe, za **90** kop.
Kaftaniki **trykotowe** (hygieniczne), za **rs. 1 kop. 50.**
Kaftaniki czysto wełniane, mocne i ciepłe, za **rs. 1 kop. 50, 2 i rs. 2 kop. 25.**
Kaftaniki z sosnowej wełny, wszędzie 5 rs. u nas za **rs. 2 kop. 25 i rs. 2 kop. 75.**
Kalesony ciepłe, trykotowe, nadzwyczaj mocne, za **rs. 1 k. 75, rs. 2** i **rs. 2 kop. 25.**
Kalesony **barchanowe** (zdrowia), ciepłe i praktycznepo **r. 1 k. 50.**
Barchany białe i kolorowe po **12** kop. łokieć.
Barchany zdrowia, z dużym kutnerem nieporównanej dobroci po **15** kop.
Barchany różne, ryps., pikowe i gładkie, po **15, 17, 20, 23 i 25 k.**
Flanelka drukowana, prześliczne desenie, po **20** k. pąsowa **25** kop.
Flanelka biała, czysto wełniana, nieporównana, dla dzieci po **30** k.
Flanelka pąsowa, czysto wełniana po **35** kop.
Flanelka czysto wełniana, na damskie suknie 2½ łok. szerok. **75, 80 i 85 kop.**
Korty czysto wełniane, 2½ szer. na mezkie i damskie ubranie po **90** k.
Korty czysto wełniane, zimowe, wszędzie 3.50 u nas rs. **1** kop. **60.**
Kołdry nadzwyczaj ciepłe, sławuckie, po **6 rs. 8 i 9 rs.**
Kretony zdrowia na mezkie i damskie koszule po **15** kop.
Dymki **Neumanowskiej** na kalesony po **17** kop. (cena niesłychanie tania).
Skarpetki **i pończochy** ciepłe, wełniane i niciane, po bardzo tanich cenach.
Halki ciepłe, eleganckie francuzkie, kortowe i sukienne, po **rs. 3.25, 3.75 i 5 rs.**
Adamaszek wełniany na kołdry, szeroki, **bordo, amarant, zielony, brązowy i szafirowy, po 80 kop. łokieć.**
Szambort na podkładkę do kołder watowanych po **12** kop. łokieć.
Koszule mezkie, kolorowe, angielskie z oxfortu nadzwyczaj praktyczne, po **rs. 2.**

☞ **Obstalunki z prowincji są ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością.** 25672к

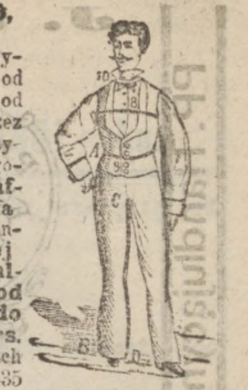
Do Fabryki
KAMASZY (Cholewek), 26266
potrzebni są zdolni
Krajacze,
Panny
do nauki ręcznej i na maszynie,
oraz kilku
Chłopców
do nauki kroju.—Wiadomość: **Miodowa № 10,** w Fabryce Cholewek
Erazma Nodzeńskiego.

Z powodu wyjazdu za granicę do odnajęcia
Lokal umeblowany
składający się z 7 pokoi mieszkalnych, dwóch dla służby, kuchni, wanny, wozowni i stajni na trzy konie.—O warunkach dowiedzieć się u służącego Piotra, ulica Hoża, dom № 12a, mieszkania № 3. 26187—к

Ktoby z PP.
Studentów Uniwersytetu
lub UCZNI wyższych **klas** gimnazjalnych zechciał wyjechać na wieś na **bardzo** korzystnych warunkach, w charakterze guwernera do chłopczyka 10-letniego, zechce się zgłosić na ulicę Marszałkowską № 71, mieszkania 27, między 5-tą a 7-mą wieczorem. Wymagalne są: **staranne wychowanie, moralne zasady** i **chlubne świadectwa szkolne.** 25767—к



Magazyn Ubiorów Mezkich, Miodowa 6,
naprzeciw kościoła **po-Kapucyńskiego.**
Na prowincji w braku miary, proszę użyć zwyczajnej tasiemki i oznaczyć atramentem długość od **1—2,** od **1—3,** od **7—4,** od **4—5,** od **5—6,** od **A—B,** od **C—A.—10,** grubość szyi **8,** pierś przez łopatkę w około **9,** pas w około nad biodrami, przytem mały opis figury i gustu.—Obstalunek w 24 godzin może być gotów i wysłany następnie.—**Trafność** sukni, **zręczność** figury i **elegancja** fasonu, jest najpewniejsza.—Materjały francuzkie, angielskie i krajowe. — Ceny od **najprzystępniejszych, np. Garnitury od rs. 22 do 45, Palto jesienne od rs. 18 do 40—zimowe od rs. 25 do 50, Tużurki i Fraki od rs. 18 do 35, Burki od rs. 22 do 36, Spodnie od rs. 6 do 15** i t. d.—W najwytworniejszych żądaniach ceny **umiarkowane.—KAROL SZLIS.** к22435



Na mocy rozporządzenia Ministerjum Spraw Wewnętrznych, otworzona w dniu 11 b. m.

☞ **APTEKA** ☜
A. TURSKIEGO
Karmelicka Nr 10,
poleca wszelkie środki lekarskie, specjalja krajowe i zagraniczne, oraz wody mineralne naturalne i sztuczne. K—26200

MAGAZYN TOWARÓW GALANTERYJNYCH
JANA DREVS,
egzystujący od roku **1848** przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, przeniesiony został od kilku tygodni **na tąż samą ulicę na drugi róg pod № 16,** vis-à-vis cukierni Ferrarego.
Będąc zaszczycany tyloletniemi względami Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że i nadal względy swe dla mnie zachowa.
Nadto, zwracam uwagę Szanownej Publiczności, **iż wyprzedaż odbywająca się dotychczas,** w zajmowanym przezemnie poprzednio sklepie, nigdy nie miała, ani obecnie **nie ma z moją firmą żadnej łączności.** к—26165

Nowo-otworzony Magazyn Ubiorów Mezkich
pod firmą
A LA BELLE JARDINIÈRE,
Świętokrzyzka Nr 17,
zaopatrzony został w zupełnie świeże materjały angielskie i francuzkie, z których wykończa obstalunki w krótkim bardzo czasie, podług ostatnich żurnali paryzkich, po cenach przystępnych.—Magazyn urządził w miejsce wszelkich reklam
Wyprzedaż tylko na miesiąc jeden **Wyprzedaż**
gotowej roboty i Futer Szopów, o 10% niżej ceny kosztu. к-26212

SKŁAD PŁÓTNA i BIELIZNY
Adolfa Zmigryder & Comp.
Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski,
otrzymał znaczną partję
PŁÓTNA W RESZTKACH,
które sprzedaje po cenach bardzo nizkich.
к—26295

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie
WILLA
o dwie wiorsty od Warszawy, z dużym ogrodem i obsianem polem, z bardzo porządnym domem mieszkalnym, z inwentarzem żywym, może być odstąpiona z całem wygodnem urządzeniem domu, z fortepianem i powozem. Interes ten tak jest prowadzony, że prócz pola i ogrodu, daje dochód trzy ruble dziennie przez cały rok.—Bliższa wiadomość: Warszawa, ulica Leszno № domu 7, mieszkania 7, od 10 do 12 rano i od 5 do 7 wieczorem. 26230к

Potrzebny jest
UCZEŃ
do handlu żelaznego, przynajmniej z klasy 4-ej, rozumiejący po niemiecku.—Wiadomość w handlu żelaznym, naprzeciw Zjazdu do mostu № 89. 25903—к

PANNY
uzdolnione i podręczne, oraz dobra maszynistka, potrzebne są do 25719к
MAGAZYNU pod firmą
M-me NATHALIE,
62. MARSZAŁKOWSKA 62.

J. JANOWSKI.

PP. Handlującym odstępuje się rabat.

PAROWA FABRYKA CZEKOLADY J. JANOWSKI W WARSZAWIE — FABRIQUE CHOCOLAT USINE A VAPEUR J. JANOWSKI VARSOVIE — J. JANOWSKI — MARQUE DE FABRIQUE

Parowa Fabryka Czekolady, Cukrów Deserowych i Fruktów,

przy ulicy Grzybowskiej Nr 51a,

poleca: **Czekolady w tabliczkach** Sante & Vanille.
" **w proszku** "
Cacao " pozbawione tłustych części.
Ananas w plastrach i słoikach.

Dla PP. Handlujących przygotowano wielki wybór **Czekoladek, Cukrów i Fruktów,** pakowanych w pudełeczkach ozdobnych i do drogi, różnego gatunku i wielkości.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Gmachu Teatralnym.
Filja przy ulicy Senatorskiej.

Również w handlach: W. Dobrycza, Krakowskie-Przedmieście; W. Krupeckiego, Leszno; W. Korneckiego, Nowy-Świat; Purwina, Miodowa; W. Riedel, róg Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej; Rokowskiego, Nowy-Świat; B-ci Wróbel, Krakowskie-Przedmieście.

W Cukierniach: J. Górskiego, Przejazd; P. Górskiego, Długa; W. Petruszki, róg Freta i Świętojerskiej; W. Steckiego, Elektoralna; W. Starorypińskiego, Krucza, po cenach fabrycznych.

Również znajdują się na składzie **MASZYNKI** właściwej konstrukcji do gotowania Cacao w proszku i Czekolady po cenach fabrycznych. 24914к

Cenniki na żądanie franco.

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —26348

DZIECIĘ

sekretnego urodzenia, może być przyjęte **za własne** dla zamożnego małżeństwa bezdzietnego.—Wiadomość: ulica Bednarska № 18. Tamże **pokoje dla dam,** życzących odbyć słabość, u Akuszerki **P. Medalis.** 26342к

WIELKI WYBÓR

KAPELUSZY DAMSKICH

wznanym od lat 30 magazynie strojów i pracowni Sukien 26213к

P. Paszkowska,

Hotel Polski, ulica Długa.

POKÓJ

z przedpokojem, z osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia na pierwszem piętrze, z meblami, usługą, samowarem, lub bez, w Aleach Jerozolimskach № 26, stróż wskaże. 26205к

Zawiadomienie.

26270к

Administracja apteki S-rów Tugut przy ulicy Freta № 14, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i pp. Doktorów, że od dnia 1 Października na całą noc otwartą została, dla dogodności okolicznych mieszkańców.

Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY L. FALĘCKIEGO i SYNA

SPRZEDAJE TOWARY
po niżej oznaczonych cenach:

Płótna czysto lniane, łokieć od kop. 30 do kop. 50.
Płótna czysto lniane (Weba) łokieć od kop. 60 do rs. 1 kop. 20.
Płótna szare różnej szerokości, łokieć od kop. 14 do kop. 50.
Płótna kraj. bardzo ładne, szt. łok. 30 po rs. 4 kop. 50 i po rs. 5.
Półpłótna (Creas) różnej szer. łok. po kop. 11, 12 i 13.
Kreton biały (zdrowia) 1½ łok. szer. na koszule, łok. po kop. 15.
Madepolam bardzo szeroki, łokieć po kop. 25, 30, 35 i 40.
Perkale białe różnej szerokości, łokieć od kop. 9 do kop. 15.
Perkale białe, bardzo cienkie, łokieć po kop. 25 i 35.
Brylantyna biała w różnych deseniach na kaftaniki damsk. ł. po k. 15.
Brylantyna biała à jour w różnych deseniach bardzo ładna na kaftaniki damskie, łok. po kop. 30 i 40.
Satyna biała w paski, na kaftaniki damskie, łokieć po kop. 15.
Półbatysty (Victoria), różnej cienkości, łok. od kop. 20 do kop. 50.
Muszliny (Bengale) cienkie białe, różnej cienk. i szer. łok. od k. 25 do 75.

Zamówienia na prowincję załatwiane są z całą akuratnością i sumiennością. к23539
Za dobroć towaru firma poręcza.

Niecała 12.

25772к	**Panny**

są zaraz potrzebne, zdatne i podręczne, do sukien i do maszyny Whelera i Wilsona.—Chmielna № 35, mieszk. 12, 1-sze piętro.

Za rs. 170

do sprzedania **WOLANT** mało używany. Róg Marszałkowskiej i Wspólnej, № 34c. wiadomość u stróża. 25792к

Najkorzystniej i Najtaniej!

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH

WŁADYSŁAWA LEWITY

Nr 28 Plac Resursy Kupieckiej,

wejście od frontu,

otrzymał Wielki transport Towarów zagranicznych, a mianowicie:

Aksamity Lyońskie, Plusze we wszystkich kolorach, **Materje jedwabne,** czarne, kolorowe, **Kaszmiry** czarne, białe i kolorowe z Reims i Roubaix, **Materjały** czarne czysto wełniane, francuskie, specjalnie na **Szuby i Paltociki, Grenadiny** czarne i kolorowe, **Welwety** czarne i kolorowe, **Atłasy** czarne i kolorowe, **Satin de Lyon, Surah** kolorowe i t. p.

Wszelkie towary sprzedawane będą jaknajtaniej, ponieważ Magazyn zadawalnia się bardzo małym zyskiem, licząc na znaczne obroty.

Uwaga. Zawiadamiam, że dla wygody Szanownych Pań zrobiłem umowę z kilkoma pierwszorzędnemi **Magazynami Mód,** które przyjmować będą **materjały ze składu mego pochodzące.**

Osobom biorącym na wyprawy, Magazynom Mód i pracowniom Sukien Damskich, odstępuje się stosowny rabat. к—22703

NAJTANIEJ!

—o—

Magazyn Towarów Bławatnych
WŁADYSŁAWA LEWITY
28 Plac Resursy Kupieckiej,
wejście od frontu
poleca:

Aksamit Ljoński	od rs. 3 k 95.
Kaszmir czarny	" — " 90.
Materje czarne	" " 1 " 05.
Atłasy jedwabne	" — " 75.
Materjały czysto wełn. specjalnie na szuby	" 1 " 60.

oraz

Wszystkie materjały wchodzące w zakres powyższego Magazynu. 23593к

Wiktor Porzycki

udziela lekcje tańca u siebie i po domach, Twarda № 10, wprost Marjańskiej; nowo-zapisujące się osoby winny mieć rekomendacje, bez której nikt przyjęty nie będzie.

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia



THE SINGER MANUFACTURING COMPANY



są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte.
Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29. к—24825

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 3 (15) Октября 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner
Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg N-ru 232. Sobota. Dnia 3 (15) października 1881 roku.

MĄŻ ZUZANNY.

POWIEŚĆ.

J. V.

(Dokończenie. — Patrz. nr 230.)

VII.

Jakiejże to niespodzianej nowiny dowiaduję się? Zaślubiasz w końcu tego miesiąca twoją kuzynkę Solange? Dlatego to tak pośpiesznie opuściłeś Paryż i zagubiłeś się na prowincji!

Ta piękna filozofja, z wysokości której prawiłeś mi kazania, wytrzyma teraz próbę małżeństwa! Szykuję się teraz do odwetu. Małżeństwo jest mądrością i szczęściem: będziesz szczęśliwym, ale mówiąc między nami, nie żyłeś dotychczas jak święty; kosztowałeś nieraz dobra drugich, przyjdzie na ciebie kolej dowiedzenia się, jak to rodzą się wyrzuty sumienia i jak zostaje się ukaranym. O! wiem, że się śmiejesz, lecz zobaczymy kto ostatni śmiać się będzie...

Zobaczę cię kiedy w teatrze, gdzie razem pójdziemy, jak porwiesz się nagle z miejsca, ponieważ twoja żona przesunie trzykrotnie leciuchno końcem wachlarza po ustach i ponieważ przypomnisz sobie wtedy, że to był właśnie znak, którym zawiadamiano cię niegdyś pod nosem męża, że jesteś oczekiwany; przechylisz się przez poręcz loży, aby odszukać ukrytego nieprzyjaciela i spostrzegając obojętnych tylko, słysząc śmiech swojej żony pełen zadziwienia, siądziesz znowu—zawstydzony—wściekły na siebie samego, wzburzony wspomnieniami, których stałeś się igraszką, uspokojony, lecz przybity jeszcze boleścią, która przez chwilę będzie ci serce rozdzierać, a ja powiem ci wtedy po chwili: „przeszedłem to wszystko, wiem jak to boli.“

Będziesz dopatrywał nieokreślonej groźby w słowach, jakiemi twoi najlepsi przyjaciele wynosić będą przed tobą piękność twojej żony i uczujesz czasem, że zdolny jesteś znienawidzieć to, za co właśnie ją kochasz... Zdarzy ci się, że doznając od niej nowej jakiejś pieszczoty, niespodziewanej oznaki przywiązania, czulszych starań, pomyślisz sobie, że niegdyś bezkarność zawdzięczałeś tym pełnym czułości wybiegom, które kobietom występnym tak dobrze służą, usypiając w kwiecistych kajdanach czujność mężów i szepniesz sobie: „Co się to święci.“ A gdy po chwili zastanowienie ukaże ci brzydką niesprawiedliwość twych podejrzeń, gdy spędzi ci chmurę z czoła, znajdziesz żonę zagniewaną, zasmuconą twojem chłodnem zachowaniem się; nie możesz jej nic wytłumaczyć i jedna z pięknych chwil tkliwości stracona!

Niestety, te godziny, te chwile utracone nie wracają już a każda z nich odbiera trochę zaufania i szczęścia... Przechodzę właśnie to smutne doświadczenie; od naszego ostatniego nieporozumienia Zuzanna jest smutna i zamyślona, pokłóciliśmy się już parę razy, raz po raz, któregoś dnia powiedziała mi płacząc: „wiem dobrze, że mnie już nie kochasz!“ Temi myślami nabiła jej głowę pani de Haintenois, ponieważ zmuszony byłem nie przyjąć kilku zaproszeń, co w jej oczach czyni mnie zazdrosnym okrutnikiem.

Między nami panuje teraz jakiś przymus na miejscu tak miłej dawnej swobody. Zuzanna nie może mi przebaczyć tych obaw, do jakich przyznałem się. Chciałbym porwać ją wraz z synem, udać się z niemi do Florencji, zacząć na nowo miesiąc miodowy zdala od Paryża i jego salonów. Ale pani de Haintenois przyjechałaby do nas! Czyż Zuzanna nie należy do niej tak samo jak do mnie, czyż nie jest jej jedynem dobrem, dumą, chwałą, czyż nie na to wyłącznie znajduje się na świecie, aby uwielbiano przymioty jej umysłu, jej piękność, wszyskie te dary, które winna swojej matce? Pani de Haintenois — to prawdziwy adwokat, gdyby było można, uzyskałaby wyrok na mnie głoszący, że wolno umizgać się do mojej żony.

Jakiż egoista ze mnie, spowiadam ci się ze swoich kłopotów, jakby to nie był przeddzień twego ślubu; nie wiesz co robić z temi narzekaniami i proroctwami w tej chwili...

Jesteś najlepszym z przyjaciół, zapominasz jak szkaradnie postąpiłem ukrywając przed tobą moje ożenienie się i chcesz abym był twoim świadkiem.

Zgadzam się na to z radością. Przybędę, jak chcesz, w przeddzień podpisania umowy ślubnej. Jest to dla mnie prawdziwym obowiązkiem przyjaźni.

VIII.

Posłałem ci dopiero co depeszę, z której nie zrozumiesz nic więcej, jak tylko to, że wracam się z drogi i że niema co czekać na mnie.

Piszę do ciebie na prostym drewnianym stole, na jakimś zapadłym, nieznanym mi z nazwy przystanku kolei, gdzie przed chwilą wysiadłem.

Mogłem znaleźć jakąś wymówkę, kazać ci uwierzyć, że nagła choroba przerwała moją podróż, lecz wolę cię nie zwodzić...

Przyjąwszy twoje zaproszenie, udałem się niezwłocznie na pociąg odchodzący w południe z Paryża.

Przybywszy na dworzec trafiłem wprost na męża Klary, który w stroju obywatela wiejskiego jechał odwiedzić swoje posiadłości. Udało mi się umknąć przed nim. To spotkanie troszkę mnie wzburzyło; pierwsze godziny przepędziłem na sumiennem przeczytaniu dzienników; następnie wyczerpawszy cały zapas drukowanego papieru, jaki z sobą zabrałem, oddałem się rozmyślaniu; przypominałem sobie, myśląc o twojem małżeństwie, naszą przyjaźń młodzieńczą, te czasy wesołej niepodległości, gdy oddawaliśmy się radośnie uciechom bez troski; widziałem przed mojemi na wpół przymkniętemi oczami przesuwającą się całą naszą gromadkę przyjaciół, którą już śmierć zdziesiątkowała, lub burza życia rozproszyła i której z Felicjanem zostaliśmy ostatniemi szczątkami...

Wiesz, jaka szczególna myśl przyszła mi nagle do głowy? Zapytywałem dlaczego Felicjan nie przybędzie również jak ja dla podpisania umowy ślubnej. Przypomniałem sobie coś mi napisał w twoim ostatnim liście, że on ograniczyć się musi tylko do asystowania samej uroczystości weselnej, za dwa dni dopiero,— gdyż zdrowie jego małych pacjentów nie pozwala mu opuszczać Paryża. To tłumaczenie, które uważałem za bardzo słuszne dla wszystkich znających jego manję, obudziło nagle we mnie szkaradne podejrzenie, przejmujące mnie dreszczem i wstydem zarazem...

Pociąg zatrzymał się i spostrzegłem, że mąż Klary wysiadł... Szukał mnie znowu wzrokiem, ale schowałem się aż on oddalił się w stronę kabrjoletu oczekującego go za dworcem. On jeździ tak co kilka tygodni doglądać swoich dzierżawców, pełny ufności, bez troski, szczęśliwy...

Podczas gdy się oddalił, ruszyliśmy w dalszą drogę i zapadłem znów w marzenie; tym razem Klara była ich przedmiotem... Niecierpliwość, z jaką oczekiwaliśmy tych wycieczek, które zostawiały nam trzy dni swobody i wolności; nasza radość, nasze wzruszenia i ta rozkoszna obawa, która w każdej chwili groziła nam przerażającym powrotem, wszystko to, jakby tchnieniem młodości wracało do mnie... Później doznałem dziwnego wrażenia, uczułem coś jakby przebudzenie. Chciałem odpędzić męczące mózg mój myśli, lecz one zajęły go zwycięzko. Ach, mój drogi, szkaradna halucynacja! Daję ci słowo, robiłem wszystko, aby ją zwalczyć. Dwadzieścia razy odczytywałem dzienniki, starałem się zawiązać rozmowę z usypiającymi towarzyszami podróży; odpowiadali mi urywanemi słówkami lub mruknięciem i na nowo zamykali oczy; powtarzałem sobie wierszowane ustępy, zadawałem trudne do rozwiązania zagadnienia:— wszystko naprożno...

Co tu robić? Czyż przywiozę ze sobą aż na koniec mojej podróży tę boleść i żar wewnętrzny? Czyż moją twarz zasmuconą wystawię na twoje drwinki. Cóż to za wstyd będzie, jeżeli nierozważnie zdradzę tajemnicę mego zakłopotania?

Wtem nagle myśl pewna przebiegła mi przez głowę; dlaczegóżby pod pierwszym lepszym pretekstem nie wrócić do Paryża i udać się do domu wieczorem nie oznajmiając o sobie, zejść nagle Zuzannę zasypiającą spokojnie obok łóżeczka Piotrusia, uściskać ich oboje, nazajutrz rano wsiąść na kolej, uwolnić się na zawsze od owych czarnych przywidzeń, wyzwanych na ostateczną próbę.—Ależ tak! na gwałtowne choroby— mocne lekarstwa.

Na pierwszej napotkanej stacji wysiadłem bez wahania i nie pytając się gdzie jestem. Czekam tu na pociąg, który natychmiast powiezie mnie do Paryża. Jutro po południu będę przy tobie; tracimy kilka godzin miłej przyjacielskiej pogadanki, nie żałuj ich, myśl raczej że przybędę do ciebie wesoły i gotowy śmiać się wraz z tobą z szaleństwa, które mnie dziś napadło. Niedługo wszakże trwać ono będzie; od chwili powzięcia stanowczego postanowienia spokój mi powraca.

Mój Boże! jak przyjemny wieczór przepędzę, jak szczęśliwy będę jutro!

IX.

Czyż zdołam opowiedzieć ci bolesny dramat, pod wrażeniem którego drżę jeszcze.

Łzy zaćmiewają mi oczy, i pióro z trudnością przesuwa się po papierze...

Wczoraj śmiałem się sam z mojego dziecinnego przedsięwzięcia i zaprawdę daleki byłem od przypuszczenia że oczekiwało na nie podobne rozwiązanie!

Było już po jedenastej wieczorem, gdy znalazłem się na paryskim bruku. W drodze dla usprawiedliwienia mego powrotu ułożyłem bajeczkę dosyć prawdopodobną. Wprawiałem się do opowiedzenia jej tonem zupełnie naturalnym; niepokoiłem się tylko tem, że nie zdołam znieść szczerego wejrzenia Zuzanny, zarumienię się i pozwolę jej odgadnąć brzydką tajemnicę tej komedyjki.

Aby opóźnić tę ciężką chwilę, szedłem do domu piechotą, powtarzając powoli moją lekcję, uspokajając się z góry niespodzianką i oczekiwanemi uściskami.

Nakoniec oto moja ulica, mój dom. Podnoszę oczy: okna salonu Zuzanny oświecone. Co to znaczy? tak późno? Co się stało? Dzwonię, wchodzę pośpiesznie, nie zostawiając odźwiernemu dość czasu do rozpoznania mnie. Wstępuję na schody, otwieram drzwi, słucham, dochodzi mnie szmer głosów; biegnę prosto do salonu, pusty, lecz widzę porzucony niedbale na fotelu kapelusz męski, okrycie, laskę—to laska Felicjana, trzcina, którą darowałem mu sam przed ożenieniem się. Więc moje przeczucia nie omyliły mnie. Odwracam głowę na szelest sukni, to pokojowa Zuzanny weszła. Ujrzawszy mnie wydaje okrzyk przerażenia.

— Pan wrócił! więc pan wie?!...

— Wiem wszystko! Odpowiadaj i przedewszystkiem nie rób hałasu. Pan Felicjan jest tu?

— Tak.

— Od jak dawna?

— Pani posłała po niego około szóstej.

— Gdzie on jest?

— W pokoju pani.

— Zostaniesz tu... Zabraniam ci wyjść ztąd. Chodzi tu o twoje życie.

Zostawiam dziewczynę zgłupiałą i osłupiałą. Wychodzę zamykając ją na klucz w salonie. Idę do swego gabinetu, wyjmuję pistolet z futerału...

Głowa mi płonie, łkania ściskają mi gardło. Przypominam sobie mglisto udręczenia dnia ubiegłego. Jakto?! więc to nie było złudzenie? Dwie minuty strasznego bólu, które zdają mi się dwoma całemi wiekami! Ach, nie sądziłem, żeby tak można cierpieć!

Już przebudziłem się zupełnie, moja boleść jest całkowicie prawdziwą, trzeba iść do końca!

Nabijam pistolet, udaję się do pokoju Zuzanny... Drzwi są na wpół otwarte... Zatrzymuję się na progu... Felicjan nachylony nad łóżkiem, prawie przyklęknął, Zuzanna stoi obok niego, wyciągam rękę, kładę palec na cynglu...

Felicjan powstaje trzymając chustkę przy ustach: „ocalony“ — mówi półgłosem. „Ale pan może jesteś zgubiony?“—dodaje Zuzanna...

Obrócili się i postrzegli mnie; podwójny wykrzyk rozlega się, pistolet wypada mi z ręki; ujrzałem na łóżku mego Piotrusia, leżącego bezwładnie, zsiniałego, z zamkniętemi oczyma.

Rzucam się ku niemu, lecz Felicjan zatrzymuje mnie.

— Ta broń! przypuszczałeś więc?...—wzrusza ramionami i odtrąca mnie wzgardliwie.

Zuzanna jest już w moich objęciach:

— Gastonie, co ty robisz? on ocalił życie naszemu dziecku...

I w kilku przerywanych słowach opowiada mi, że Piotruś, którego lekką słabość ukrywano przedemną od dwóch dni, aby nie przeszkodzić mojej wycieczce, po moim wyjeździe dostał krupu, że od pierwszych objawów tej choroby Felicjan pielęgnuje go, że musiał zrobić nacięcia arterji i że w tej chwili uprzedził niebezpieczne przesilenie, wyciskając ją własnemi ustami...

Słucham jej niemy, ubezwładniony wzruszeniem...

Oto człowiek, którego oskarżałem!

Nagle mój syn zwraca ku mnie swoje niebieskie oczy, wzywa mnie uśmiechem i wyciąga do mnie rękę. Biegnę do niego, przyciskam go do piersi, tonę

we łzach. On łączy mnie i matkę w długim pieszczotliwym uścisku, którego wspomnienie przejmuje mnie jeszcze dreszczem.

Po pięciu minutach tego słodkiego uniesienia podnoszę się... Idę do Felicjana, który w kącie pokoju obrócony plecami, podniósłszy pistolet, przygląda mu się słodko i pokazuje mi go z gorzkim uśmiechem. Pomimo oporu, pociągam go ku łóżku, oplatam mu szyję rączkami dziecka i mówię: „przebacz mi!“

Widzę twarz jego zalaną łzami.

— Przebaczam, nie mówmy więcej o tem—dodaje z prostotą.

— Ale cóż z tobą będzie? niebezpieczeństo?

— Stary kawaler, nikomu niepotrzebny, może umrzeć...

— Ja chcę żebyś żył dla mego syna!

Uśmiechając się wśród łez — Felicjan rzekł:

— Będę żył, czyż wątpisz o tem — jest Opatrzność nad lekarzami...

Lecz wtedy już wszystko zakołowało się w moich oczach i zemdlałem...

Wycierpiałem wiele przez tych kilka godzin, lecz niech będzie błogosławione to cierpienie, ono uleczyło mnie. Piotruś ma się coraz lepiej—jest ocalony... Pojutrze jadę z Felicjanem, przyjedziemy na czas, aby być obecnymi zawarciu twego małżeństwa. Ty nie będziesz mówić mi nic o przeszłości, wszak prawda?

Chcę wszystkiego zapomnieć; ale po raz ostatni wracając do tego jeszc e widzisz, że miałem słuszność i że rzeczywiście istnieje kara. Boleść tej ostatniej próby hojnie opłaciła błędy, jakie popełniłem, dziś jestem spokojny. Wyspowiadałem się w zupełności przed Zuzanną; po przejściu pierwszego wrażenia trzeba było wytłumaczyć jej moje postępowanie... Słuchała mnie w milczeniu i rzekła mi gdy skończyłem:

— Żałuję cię!

— Nie — niema co mnie żałować, bo jak tylko Piotruś wyzdrowieje zupełnie, jedziemy do Florencji. Zuzanna obiecała mi otrzymać podstępem lub siłą pozwolenie pani de Haintenois. Zostaniemy tam jak można najdłużej i ręczę ci, że po powrocie zabliźniona rana przestanie się krwawić...

Mówiłeś mi w twojem ostatniem kazaniu, że troskliwie chowasz moje listy, żeby mieć całkowitą historję mego szaleństwa. Jeżeli chcesz, napiszemy jako morał na ostatniej stronnicy zeszytu artykuł kodeksu, który wyznacza karę na współwinnego kobiety występnej; przyłączywszy paragraf dodatkowy: „Skazany, w każdym razie może kochać tylko bez ufności“ — i w rodzaju komentarza zatwierdzę podpisem: „męża Zuzanny“, że jest to kara straszna!

KONIEC.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka, nr 25. Posiedzenie 12 października.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
61	Ogrodowa	Chabelewska	Mąż w szpitalu, dz. dr. 5.
36	Piękna	Muszyńska I.	Chorowita, mąż nieobecny, dz. dr. 3, matka stara.
34	Złota	Pawlik Józefa	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3, matka stara.
40	Ogrodowa	Golanowska	Wdowa, dzieci dr. 3.
49	Chmielna	Staszyńska F.	Wdowa lat 91, bezwładna.
5	Świętojań.	Cacek Anton.	Niewidoma.
4	Sapieżyńs.	E. Pągowicz	Wdowa, dzieci dr. 3.
31	Gęsia	Ryfka Kagan	Wdowa, dzieci dr. 3.
48	Nowolipki	Więckowski N.	Sparaliżowany.
5	Szczygla	Jaczeska B.	Mąż chory, dz. dr. 4.
18	Browarna	Wojnarowicz	Chora nieuleczonie, mąż niewidomy, córka kaleka.
5	Książęca	Moksiewicz Z.	Mąż zmarł, chora, dz. 2, 1 ch.
18	Browarna	Waga Anna	Wdowa, dzieci dr. 4.
4	Bednarska	Liepke Joanna	Wdowa, dzieci dr. 4.
67	Solec	Niwińska P.	Chora wraz z mężem, dz. 3.

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W soboty: od 12—1 choroby kobiet: doktor Fiekl; od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfryng i doktorzy: Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

Poniedziałki: od 12—1 choroby gardła i skórne: prof. Trautfeter, dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfryng i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy Goldflam, Ołtuszewski. Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i doktor Sztejner.

We wtorki: od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy: Zawadzki i Perkowski.

We środy: od 12—1 choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfryng i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efremowski i doktorzy: Kruszewski i Starynkiewicz.

We czwartki: od 12—1 choroby gardła i skórne: prof. Trautfetter, dr Żera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wolfryng i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtani i płuc: prof. Lambl i doktorzy: Goldflam, Ołtuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński i dr. Sztejner.

W piątki: od 1—2 choroby oczu: profesor Wolfryng i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktorzy Łuczkiewicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie otrzymała na skład główny:

Początkowa Nauka Geometrji

w ZADANIACH przez

S. Dicksteina,

Książeczka pierwsza,

Cena kop. 20.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach kraju i zagranicą. 26153D

Encyklopedja Powszechna

Orgelbranda, kompletna, do sprzedania, w bardzo porządnej oprawie, za rs. 120. — Sosnowa № 5, mieszkania 4. D26236

D26238

OSOBA

miłująca porządek i czystość, umiejąca czesać, mająca świadectwa dobre, życzy sobie zaraz miejsca do jednej pani. — Wiadomość przy ul. Pańskiej № 26, w sklepie wiktuałów.

Młody Człowiek

26227

przybyły z prowincji, z kwalifikacją 5-klasową, poszukuje miejsca w Warszawie.—Ulica Bracka № 19, róg Chmielnej, mieszk. № 8.

Potrzebne są

PANNY

do krawieczyzny damskiej, zdolne, podręczne i do nauki. — Widok № 21 lit. A, mieszkania № 15. D26184

Do Meranu

poszukuje Osoba wyższego towarzystwa towarzyszki podróży na wspólny koszt.—Wiadomość: Nowy-Świat № 31, mieszkania № 3, od godz. 1-szej do 4-tej po połud. D26192

Potrzebną jest

OSOBA

do zakładającej się pracowni, może być jako wspólniczka, z warunkiem, ażeby dokładnie znała krój i krawieczyznę. — Wiad.: ulica Bednarska № 17, stróż wskaże. D26199

Panna Służąca,

zdatna do krawieczyzny, poszukuje miejsca w Warszawie.—Adres wskaże szwajcar domu № 10, ulica Włodzimierska. D26183

RZĄDCY

i **Administratorowie dóbr, Ekonomi, Gorzelani, Pisarze, Buchalterzy, Technicy i Mechanicy,** są do pomieszczenia w **Biurze komissowem** kaucjonowanem pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, **Miodowa № 3.** 26042D

Dla Nauczycielki

francuzki jest pokoik z eleganckiem wejściem, za lekcje, na Brackiej № 3, mieszk. 2. D26269

Lekcje gry na skrzypcach

chce udzielać uczeń Instytutu Muzycznego, **za mieszkanie i odpowiednie warunki.**—Adresy można składać w Kantorze Kurjera pod lit. **A. C.** D26241

Potrzebny jest

UCZEŃ

na praktykę do warsztatu mechaniczno-ślusarskiego.—Nowy-Świat № 3. D26262

Potrzebny jest

Uczeń

do Introligatora. Pierwszeństwo mają z prowincji.—Nowy-Świat № 53. D26258

Ważne dla Szewców!!

Potrzebni są za dobrem wynagrodzeniem **Rzemieślnicy** do dobrej roboty damskiej. Wiadomość: Dzika № 20, 1-sze piętro, mieszkania № 4. D26275

FROTER

doskonale obznajmiony ze swoją czynnością, przyjmuje zamówienia na froterkę woskową i terpentynową, co wykonywa z największą sumiennością. — Ulica Świętokrzyzka № 25, mieszkania 10. D26265

MAMKI

26260

młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u Akuszerki.—Hoża № 1 nowy.

Bank Polski

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 2 (14) Listopada r. b. 1881 o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń tegoż Banku licytacja in plus, poczynając od sumy rs. 28,062, przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż placu Bankowego, położonego w Warszawie, pod № 1600/I i części K, przy ulicy Żórawiej, zawierającego przestrzeni 6236 łokci kwadratowych.

Warunki licytacyjne przejrzeć można każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, w Wydziale Przemysłu Banku Polskiego, od godziny 9-ej zrana do 3 po południu.

Vice-Prezes (podpisano) **A. Nagórny.**
Naczelnik Kancelarji (podp.) **A. Hertz.**

Wzór deklaracji:

Ja, niżej podpisany, obowiązuję się kupić od Banku Polskiego plac, zawierający przestrzeni łokci kwadratowych 6236, położony przy ulicy Żórawiej № 1600/I i części K, w Warszawie, za sumę rubli srebrem (wypisać czytelnie literami i cyframi) i poddaję się wszelkim warunkom tej sprzedaży, które czytałem, zrozumiałem i z całą ścisłością do nich się zastosuję.

Kwit Kassy Banku Polskiego na złożone vadium w ilości rs. 2,800 przy niniejszem załączam.

Pisałem w N. . . . . dnia N. . . . miesiąca N. . . . . 1881 roku.
(Podpisać czytelnie imię i nazwisko). 26322—D

Skład Węgli i Drzewa

F. SEJFERTA i S-ki

Marszałkowska № 25.

poleca najlepsze gatunki węgla Szlązkiego z kopalń Louisenglück i Morgensztern po 95 kop. za korzec 240 ℔. Najlepsze krajowe po 90 kop. korzec. Węgle drzewne 1 rs. korzec.—Kupującym na wagony odstępuje się znaczny procent. Zamówienia przyjmują się miejską pocztą, lub przez posłańców na koszt składu, oraz w sklepach WW. Kantego, Elektoralna № 23, Müllera i S-ki, Nowy-Świat № 67, Filkenhausa, Niecała № 11, Puchalskiego Nowy-Świat № 1, Kapłanowskiego firma Odessa № 15, w Kantorze Komissowo Informacyjnym Miodowa № 12, w Kantorze Felsenhardt Rafała, Miodowa № 1, u J. Felsenhardt Rynek Starego-Miasta № 38, S. Felsenhardt, Pawia № 25.

Odstawa natychmiastowa w skrzyniach zamykanych i ostęplowanych. — Drzewa sosnowego sążeń 15 rs. 50 kop. Olszowe i Dębowe 16.50. Brzozowe 17.50. Za rabanie dolicza się 1 rs. 26279—D **F. SEJFERT i S-ka.**

Do sprzedania

Salopa tumakowa,

Mufka i Kołnierzyk.—Ulica Zielna № 7a. Zastać można do godz. 12-tej. D26259

KAPUSTA.

D26267

Jest do sprzedania kilka mórg kapusty na pniu, razem lub na kopy i pudy. — Wiadomość na miejscu za rogatką Wolską (Czyste) przy drodze królewskiej, w blizkości remiz drogi Wiedeńskiej № domu 71. Tamże wiadomość o dzierżawie 6-ciu mórg gruntu ornego, zdatnego pod wszelkie warzywa.

Interes

Handlowo-Przemysłowy, Sklep spożywczy kolonjalny, lub inny procentujący interes, w wartości 4-ch do 5-ciu tysięcy rs., kto ma do zbycia, może zamienić na **DOM i trzy oficyny** z placem 4,640 łok. □, na Pradze Nadw.; domy nowe, dochód 1,600 rs.—Ciepła № 7. mieszkania 28, do 10 rano i od 3-ciej do 6 wieczór. Faktorów nie ma. D26225

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator.**—Ulica Twarda № 8a, w drugiej bramie w podwórzu po prawej stronie, mieszkania № 19. D26247

Garnitur Mebli.

Sprzedaje się **Garnitur** mebli francuzkich, brokatelą kryty, prawie nowy, **Biurko** orzechowe z przyrządami piśmiennemi, **Lustro** duże z konsolą. — Wiadomość: Solec № 85, czwarty dom od rogu Tamki, parter, od 4-tej godziny po południu. D26226

Drzewka Owocowe

na obecną najwłaściwszą porę do sadzenia drzew.

Zakład Ogrodniczy

Ludwika Hoeke,

Wola Nr 300, pod Warszawą,

poleca w różnych gatunkach 2, 3 i 4-letnie, po cenach najprzystępniejszych. D26240

Świętokrzyzka Nr 3.

26107D

Znaczny wybór **kapeluszy** damskich, zagranicznych i własnego wyrobu, po cenach przystępnych. Potrzebna jest **Osoba** zdolna do ubierania kapeluszy. Również są do sprzedania dwie szuby lisowe za rs. 120 i 60.

Potrzebne są

PANNY

do zakładów fabrycznych „Papeterie“.—Ulica Leszno № 12. D26298

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy, za stosowne wynagrodzenie i stół.—Marszałkowska № domu 6A, mieszk. 5. D26300

Potrzeba jest D26311

2 UCZNI

do cukierni.—Marszałkowska № 52 nowy.

Potrzebny jest zaraz

Administrator

do składu wódek, z kaucją Rs. 600; pensji miesięcznej Rs. 60 i procent.—Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod lit. G. A. D26308

Francuzka

dopiero co przybyła z Paryża, przyjęłaby tak zwane demi-place.—Krakowskie-Przed. № 7, prawe skrzydło, na dole, mieszk. № 28. D26299

Administracja Browaru „GAMBRYNUS“

w Ciechanowie,

ogłasza niniejszem, że główny i wyłączny skład piwa butelkowego „Ciechanowskiego“, otworzonym został w piwnicy hotelu Kowieńskiego, w Warszawie, pod № 1, przy ulicy Koziej. Zamówienia na piwo to, znane już dostatecznie ze swych zalet Szanownej Publiczności, przyjmują się w powyższym składzie i w browarze K. Machlejd, pod № 43, przy ulicy Chłodnej. D26220

Rs. 1,200 do 1,500,

suma potrzebną jest zaraz na rok jeden, gwarancja hypoteczna najpewniejsza.—Wiadomość: Leszno № 18, mieszkania 16, z rana do 11. po południu od 2 do 4. D26216

Szynel zimowy

dla ucznia gimnaz. filolog. do sprzedania.—Wiadomość: ulica Orla № 2, mieszk. 15, zastać można od godz. 9—2 i od 4—6. D26293

APTEKA

w m. powiatowem, przy kolei żelaznej jest do sprzedania.—Wiadomość w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska № 22. D26272

Do sprzedania D26251



Fortepian

o 6½ oktawach, za rs. 100. — Praga, ulica Targowa № 156/7, wiadom. u stróża domu

Edward Damm, Tkacz **w Kałuszynie** prosi, ażeby roboty które przeszło rok są gotowe, były najpóźniej do 1 Stycznia 1882 roku odebrane; po oznaczonym terminie, nie będą już wydane interesantom. 26203D

Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, że kantor mój, wynajem karet i powozów, przeniesiony został z ulicy Chmielnej № 32, na ulicę Marszałkowską № 28, róg Chmielnej, gdzie apteka p. Borkowskiego. Ceny jak zawsze nizkie i stałe. Tamże wiadomość o dwóch pokojach z kuchnią do wynajęcia każdego czasu. 26287D

W. Steczkowski.

Ważna wiadomość dla przyjezdnych!

Osoby przybywające na czas dłuższy do Warszawy, mogą znaleść dogodne i tanie mieszkanie, przez odnajęcie jednego lub dwóch pokoi, w domu № 1E/2648C, przy rogu ulic Dobrej i Marjensztad, z umeblowaniem, wspólnym przedpokojem i usługą, a także na żądanie i ze stołowaniem się, smacznem i zdrowem.—Wiadomość u rządcy tegoż domu, codziennie zrana od 8 do 9 i po południu od 3 do 5 godziny. 26253D

Przyjmuje się do roboty

damskie i dziecinne ubiory, które pod przewodnictwem osoby przybyłej z zagranicy, wykończają się jak najgustowniej, po przystępnej cenie. Oboźna № 3, mieszk. 4, pierwsze piętro. 26307D

Na pierwszy numer hipoteki, za rogatkami, zaraz potrzeba

Rs. 2,700 lub 1,650

na spłatę takichże summ, 10 procent z góry za rok będzie zapłacony. Pawia 41a, w bawarji bliższe porozumienie się. 26294D

Do Magazynu Mód, Sukien i Nowości, firmy W. Kuhnke,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 412a.

Po powrocie właścicielek z Paryża, nadeszły modele kapeluszy w najświeższych fasonach w rozmaitych cenach, modele sukien i okryć, jak również niektóre piękne wełniane tkaniny na suknie, kołnierzyki, woalki, krawatki różne fantazyjne, ubrania na głowę, czepeczki strojne i negliżowe, koronki w różnych rodzajach, passmanterje, wstążki, oraz posiadając główny skład kwiatów i piór wyłącznie paryzkich, takowych piękny wybór Magazyn ten otrzymał, jak zwykle, kalosze szwedzkie. 26186D



Pianina



zagraniczne nowe, renomowanych fabryk, po cenach najprzystępniejszych, i fortepian wiedeński mało używany do sprzedania. Nowy-Świat № 40, **A. Gruszczyński.** 26315D

PAKI

do Pianin, są do sprzedania u A. Gruszczyńskiego. Nowy-Świat № 40. 26316D

Do sprzedania

Palto syberynowe,

w dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę i dwie **Poszewki** batystowe, ozdobione haftem ręcznym.—Ciepła № 9, mieszk. 5. D26231

MEBLE.

Garnitur ze stołem, mahoniowe, w dobrym stanie, do sprzedania w alei Jerozolimskiej № 37, mieszkania 4. D26189

FORTEPIAN D26210 sprzedaje tanio, mahoniowy, krótki, nowego fasonu, w zupełnie dobrym stanie i **kantorek** orzechowy. — Krakowskie-Przedmieście № 8, mieszk. 8, obok kupca Lijewskiego.

FORTEPIAN

Małeckiego, koncertowy, jest do sprzedania za Rs. 560, kosztował Rs. 750.—Wiadomość u Rządcy domu № 32 Krakowskie-Przedmieście, wprost ulicy Królewskiej. Zastać można do godziny 11-tej rano. D26207

Obiady domowe

na miejscu i do domów, po Rs. 10 i 15 miesięcznie.—Żórawia № 10, mieszk. 8. D26312

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch i Trykotaży.—Wyroby z tych jedynie maszyn odznaczone Medalami w kraju i za- —Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka, gwarancja. Atelier reperacji maszyn. Królewska 23 1-e piętro. D24636

OCZEKIWANE

PŁÓTNA W RESZTKACH,

ORAZ

CHUSTKI PŁÓCIENNE,

po nadzwyczaj nizkich cenach,

nadeszły do

Składu Płótna i Bielizny Stołowej

F. Bobrowski & Urbański,

2. Wierzbowa 2.

к—25585

ŻYRARDÓW.

Do Głównego Składu Detalicznego

powyższej Fabryki.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w gmachu Dobroczynności Nr 376, nadszedł wielki **TRANSPORT PŁÓCIEN** białych, wszystkich cienkości

W RESZTKACH,

które się z ustąpieniem znacznego rabatu, w pół sztukach, sprzedają. Nadto powyższy Skład poleca Szanownej Publiczności

WIELKI WYBÓR BIELIZNY MĘZKIEJ,

к—25385 po cenach również nizkich, stałych.

Hielle i Dittrich.

Ważne dla Właścicieli domów i Przedsiębiorców.

Potrzebne przy urządzeniach wodociągów i zlewów

RURY

żelazne, lane, według nowego systemu, będącego wyłączną własnością fabryki; odlewa i sprzedaje po bardzo nizkich cenach

FABRYKA MACHIN i ODLEWÓW

K. RUDZKI i S-ka

w Warszawie, przy ulicy Fabrycznej Nr 3001a (1).

Również podejmuje się Fabryka **kompletnych**

urządzeń Wodociągów, Zlewów, Clozetów i Kąpieli

Z GWARANCJĄ. к—22688

CENY STAŁE.

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach nizkich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do **fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.**

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

к—20358 **EMANUEL SACHS.**

CENY STAŁE.

Zakład Tapicerski i Dekoracyjny

wraz z MAGAZYNEM MEBLI

pod firmą:

L. Mergentaler i Syn,

22. Senatorska 22,

znacznie powiększony, poleca duży wybór Mebli i wykonywa wszelkie zamówienia w terminach ściśle oznaczonych. к—24409



OBICIA PAPIEROWE

krajowe, francuzkie i angielskie, w najświeższym guście od najniższych cen. — **Rolety do okien. Gzemsy do firanek** poleca **i Ceraty** wszelkiego rodzaju, w wyborze nadzwyczajnym,

W. MUSZEWSKI,

dawniej ROŻAŃSKI,

DŁUGA Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa. к—24173

!!!Do sprzedania o 50% taniej!!!

2 Pary Kolczyków (główki) z pojedynczemi brylantami pierwszej wody rs. 92 i 120.
3 Pierścionki, turkusy otoczone brylancikami . . . . za rs. 21, 23, i 34.
5 Pierścionków z pojedynczemi brylantami . . . . za rs. 24, 29, 32 i 82.
Medaljon duży piękny turkus, otoczony brylancikami . . . . . „ „ 62.
Kolczyki (główki) opale, otoczone brylancikami . . . . „ „ 32.
Dewizka męzka gruba pancerowa masiv . . . . „ „ 57.
Dewizka męzka podwójna na dwie strony **ze złota i platyny** „ „ 35.
Zegarek męzki złoty, Remontoir, Ancre, kompletnie nowy, gwarancja na 2 lata . . . . „ „ 55.
Zegarek damski gruby w złocie 72 próby, fabryki „Patek Phillipe & Comp.“ gwarancja na 2 lata . . . . „ „ 46
Dewizka damska gustownej roboty . . . . „ „ 22

Wszystko z próbą. Ceny stałe.

Nowy-Świat Nr 59, mieszkania 21. HENRYK JUWILER. к—25586

Od 1835 roku

Ceny umiarkowane. Wybór wielki.



Najnowsze fasony bijuterji złotej i srebrnej.

Kompleta wyrobów srebrnych stołowych—gotowe i na obstalunek.

к—24820

Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA

Ulica Niecała, róg Wierzbowej № 1, dom hr. Krasińskiego, 4-ty sklep po lewej stronie.

Mam zaszczyt podać do wiadomości swej klijenteli, że zaopatrzony jest jak zawsze w wielki assortyment **Aksamitów** Ruskich, Lijońskich, **Faille, Satin** de Lion, **Materje** w paseczki, **Atłasów** czarnych i kolorowych, **Grenadiny, Beżów Kaszmirów,** Materjałów na **paltociki i dolmany, Atłasów** wełnianych na kołdry, kapy, przerabianych jedwabiem, **Serwet** gobelinowych, **Płócien** z najcelniejszych fabryk, oraz **garniturów** stołowych na 6 do 24 osób, **firanek, piki** białej rozmaitych deseni, **płótna** na prześcieradła całkowitej szerokości; **Cretonów** ruskich i francuzkich, **Bareżów** czarnych i kolorowych, **kołder** watowanych atłasowych i wełnianych. Nie odwołując się do żadnych cenników, jakowe ogłaszają inni kupcy, mam honor upewnić, iż towary swoje sprzedaję nietylko po cenach objętych różnemi cennikami, lecz niektóre z nich nawet o 10 procent niżej.

Z szacunkiem,

B. Szyszka.

Ulica Niecała № 1, dom hr. Krasińskiego, 4-ty sklep od rogu Wierzbowej po lewej stronie.

к—25569

NOWO OTWORZONA PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA

Piór Strusich i Fantazyjnych,

F. GLIWIC.

Poleca swe obfite zapasy po cenach fabrycznych. Przytem dla dogodności Szanownych Pań, fabryka sprowadziła **Modele Produkcji Paryzkiej,** jako to: kwiaty, pióra, fantazje, aigretty, kołnierze ubierające prześlicznie zarówno suknie jak i okrycia, wszystko to zachwycające gustem i elegancją i po cenach niepraktykowanie nizkich. Pranie, farbowanie i fryzowanie, na sposób francuzki.

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna.

24366—K

CENY
W SKŁADACH WĘGLA i DRZEWA
F. ŁAPIŃSKIEGO.

Za korzec **WĘGLA** grubego najlepszego z odstawą	Rs.	1	kop.	5.
„ „ „ „ z własnej kopalni „JAN" z odstawą.	„	1	„	—
„ „ „ „ kostkowego z odstawą............	„	—	„	95.
„ „ „ Drzewnego do samowarów z odstawa......	„	1	„	15.
„ Sążeń kubiczny **DRZEWA** sosnowego szczapowego z odstawą.	„	16	„	—
„ „ „ „ olszowego.	„	17	„	—
„ „ „ „ brzozowego	„	18	„	—

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden). — Odstawa natychmiastowa w wozach krytych plombowanych stęplem Magistratu ostęplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33. к—7674

JULJANA PENKALA
SKŁAD FUTER

W WARSZAWIE,

6, Senatorska 6,

zaopatrzony w znaczny wybór:

pięknych soboli, lisów czarnych, niebieskich i żółtych, bobrów kamczackich i amerykańskich, tumaków, nurków, elek amerykańskich, szopów, skunksów, opossum, fok (loutres), baranków, popielic, jonatów, piżmowców i t. p. w skórkach i na błamy.

Gotowe Futra męzkie, Czapki, oraz Kołnierze z bobrów kamczackich.

Wybór gotowych Futer damskich,

jako to:

Dolmanów, Polonez, Rotund, Paletotów, Salop i t. p.

Sprowadzone ostatnie fasony, zastosowane zostały do tutejszego klimatu, z zachowaniem zawsze cechy oryginalnej i estetycznej.

Kierunek magazynu pozostaje w rękach doświadczonych specjalistów.

Puch edredonowy (gagaczy) na funty.

Zamówienia przyjmują się i listownie.

Ceny umiarkowane stałe. K—25238



Największa parowa Fabryka Gorsetów



!!! Tanio, trwałe i najlepsze fasony.

Mamy honor zawiadomić **Sz. Publiczność,** że przygotowaliśmy na sezon jesienny więcej jak **4,000** tuzinów gorsetów fiszbinowych i trzcinowych, a jako nowość **500 tuzinów gorsetów czarnych i pąsowych,** po cenach fabrycznych bardzo umiarkowanych.

Dogodność ta: że każden gorset fiszbinowy, może być przymierzony, a gorsety obstalowane wykończają się w przeciągu 24-ch godzin. к—25232

Fabryka **w Wiedniu, Neubau Siebensterngasse.**

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner i Brat.

Świętokrzyzka Nr 24.

EGZYSTUJĄCY OD LAT 50!

GŁÓWNY SKŁAD KAWIORU

N. SZYROKOWA,

przy ul. **Nowo-Senatorskie i placu Teatralnego** w domu p. Bogka Nr 477a. otrzymał świeży transport **Kawioru** Astrachańskiego mało solonego i prasowanego serwetowego, oraz **Buljonu, Groszku** zielonego, **Kilek, Sardynek, Minogów, Śledzi** poczto wych i królewskich, **Bałyka** i t. p. towarów, z czem poleca się Szanownej Publiczności. **N. SZYROKOW.** к—24618



Główny Skład

BRONI PALNEJ

i Przyborów Myśliwskich,

z własnym warsztatem Puszkarskim

ROBERTA ZIEGLER,



przy ulicy Długiej,

w Hotelu Niemieckim

poleca wielki wybór z najpierwszych fabryk angielskich i belgijskich

Dubeltówki Kapiszonówki z prawdziwym Dziwerem taśmowym, z przyborem od rs. 25

„ **Systemu Lancastra,** z prawdziwym Dziwerem „Damas Ruban" z całym przyborem, od rs. 50 do 70.

„ takież z lufami z fabryki Bernarda, od rs. 70 do 100.

Nadto skład posiada bronie luksusowe z najprzedniejszej fabryki angielskiej z najnowszemi udoskonaleniami, z certyfikatami tychże fabryk.

Karabiny systemu Flobert . . . . od rs. 10.

Rewolwery systemu Lefaucheux z 50-ma ładunkami . . . . „ „ 6.

Rewolwery centralne „Buldogi i inne . . . . „ „ 12.

Rewolwery amerykańskiego systemu Smith & Wesson . . . . „ „ 15.

150 sztuk Dubeltówek Lankastra systemu, znajduje się na składzie do wyboru.

Każda broń jest wypróbowaną i sprzedaję się z gwarancję 2-letnią. к—22525

Publiczności Polskiej polecamy!

Wyrób czysto krajowy,

Z A P A Ł K I

z fabryki **Wielka Wola** pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią przewyższające **wyroby obce.**

Zapałki «Wielka Wola», sprzedają się we wszystkich większych handlach i Dystrybucjach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:

W Składzie głównym fabryki przy ulicy Podwal Nr 26.

W Składzie Świec i Mydła Jana Hocha i Syna, Nalewki Nr 22.

W Sklepie Wac. Landyna, róg Wielkiej i Złotej Nr 6.

19716к **B. Koiszewski i S-ka.**

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo

LAFERME.

Dostawcy Najwyższego Dworu

polecają NOWE gatunki PAPIEROSÓW:

Monopol I, z liścia hawańskiego, po rs. 1,50 za 100.

Monopol II, „ „ po rs. 1 za 100.

Dla Znawców i Bijon, po rs. 1 za 100.

Cygara: Maravilla, po rs. 6 za 100.

„ **Flor de Aroma,** po rs. 5 za 100.

„ **Matanzas,** po rs. 4 za 100.

„ **Partagas,** po rs. 2 za 100.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w Magazynie: Krak.-Przedm. Nr 5, pałac Hr. Krasińkiego. Hurtowa w fabryce: dom własny, róg Marszałkowskiej i Złotej. к-23311

Jako najlepsze i najtańsze źródło nabycia

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH,

poleca się Szanownej Publiczności

renomowana firma

BRACI KOCH,

Miodowa Nr 2,

posiadająca wielki wybór garderoby na nadchodzący SEZON, po nader przystępnych cenach. к—25030

Syndyk tymczasowy masy upadłości Cecylji Neufeld.

...wnie do art. 502 K. H. wzywa wszyst... wierzycieli masy upadłości Cecylji Neufeld, ażeby się w ciągu dni czterdziestu od ...tego ogłoszenia stawili osobiście, lub ...ez pełnomocników przed Syndykiem upa...ści, i aby mu oświadczyli, z jakiego tytułu i co do jakiej sumy są wierzycielami, od... mu tytuły swych wierzytelności, lub ...yli je w kancelarji Sądu Handlowego w ...arszawie.
26284D

G. Żurkowski. Długa № 16.

...e składu Szkła i Porcelany F. Izdeb...ego, przy ulicy Senatorskiej potrzebny jest

U C Z E Ń

...wieku lat 15, posiadający i język niemie...i. O warunkach przyjęcia dowiedzieć się ...na między godzinami 9—12 przed po...łudniem.
26318D

Obwieszczenie.

...nk Polski podaje niniejszem do powszech...j wiadomości, że licytacja, ogłoszona na ...leń 12 (24) Października r. b. na sprze...ż placu Bankowego przy ulicy Żórawiej ...d № 1600J w Warszawie, odwołuje się.
Vice-Prezes (podpisano) A. Nagórny.
Naczelnik Kancelarji (podpisano) A. Hertz.

W Magazynie Mebli

Nowy-Świat № 33.

...st do sprzedania za bardzo przystępną ce...ę Garnitur cały kryty do sali. Dwie szo...zy, atłasem kryte, fantazyjne. Dwie szofej... używane. Szeslong i dwa foteliki. 26249D

Nr 11, ulica Świętokrzyzka. OBIADY po 25 kop.

D26291

...toby życzył sobie przyjąć na wychowanie ...b za własnego

C H Ł O P C Z Y K A

...t 7-miu, niechaj zgłosi się na ulicę Śliską ...4, mieszk. 19.
26306D

M A M K I

...ez długu, są do umieszczenia ze zdrowym ...z młodym pokarmem, oraz ze starszym; za ...okarm ręczy kantor Mamek. — Ulica Fre...a № 4.
26314D

M A M K A

...wieku lat 19, z 8-mio-dniowem obfitym i ...drowym pokarmem, poszukuje miejsca. — ...leja Jerozolimska № 4, mieszkania № 46, ...p. T. S.
26297D

Która z Dam

...yczy sobie za przystępną dopłatą należeć ...o lekcji literatury polskiej i francuzkiej — ...ykład profesorów—kurs do Czerwca—zgłosi ...ię na ulicę Hożą № 14 lit. B, mieszk. 12— ...godzinach od 9 do 12 i od 6 do 8 wie...zór.
26288D

Ważna Wiadomość!

...agazyn z Obuwiem Damskiem przeniesiony ...ostał z ulicy Długiej na ulicę Trębacką ...7 A. Brade, i sprzedaje takowe po cenach ...miarkowanych.
26296D

K O Ń

...ierzchowiec, który także chodzi i w za...rzęgu, jest do sprzedania za **rs. 75.**—Wia...omość w Łazienkach, w Huzarskim pułku u ...ekarza Weterynaryjnego Brittika. 26319D

Do sprzedania.

...olwark **Zagoźdź**—dwie mile odległy od ...arszawy, za Moskiewskiemi, rogatkami, 4 ...łóki, budynki porządne, ziemia w kultu...ze—remanenta.—Wiadomość ulica Róż № 8, ...ierwsze piętro, pomiędzy 5 a 7 po połu...dniu.
26246D

☞ Ktoby z panów introligatorów potrze...ował człowieka, umiejącego krajać na ma...ynie, za małem wynagrodzeniem, raczy na...esłać wiadomość na ulicę Żelazną № 16, ...o Felczera.
26244D

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Garnitur Mebli

...ahoniowych, w dobrym stanie.—Ulica Hoża ...5, 3-cie piętro, gdzie pensja. D26254

P I E S

...o sprzedania, z małych pinczerów, kaszta...owaty, dobrze utrzymany. — Rogatki Je...zolimskie, ulica Nowa № 7, u Rutkow...kiego.
D26256

Magle Angielskie

...ało używane, są do sprzedania po umiar...owanej cenie.—Bliższa wiadomość u Wła...ściciela magli przy ulicy Franciszkańskiej ...№ 17.
D26263

RS. 20,000

jest do wypożyczenia zaraz, razem albo częściowo, na hypoteki domów. — Wiadomość: plac św. Aleksandra № 12, w dystrybucji p. Glück. D26285

Chomonta

pocztowe nowe, Siodło, Gzemsy rzeźbione, Maszynka elektryczna, Busola mała, Kryształy stołowe, Tygodnik z lat 7-miu i inne drobiazgi do sprzedania.—Nowy-Świat № 43, lokalu 14, do godz. 12-tej z rana. D26280

U Akuszerki

jest **Pokój** osobny z wszelką wygodą do wynajęcia dla osób mających odbyć słabość. Elektoralna № 10. D25785

Rs. 15,000,

razem lub częściowo do wypożyczenia na pierwsze numera hypoteki domów.—Wiadomość: Dzielna № 3, na 2-m piętrze od frontu, wejście frontowe, lokalu № 5, od godziny 1-szej do 3-ciej. D26278

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Restauracja z kawiarnią

z urządzeniem, egzystująca od kilku lat, w dobrym punkcie.—Wiadomość w kiosku, ulica Długa, wprost Bielańskiej D26289

Wezwanie.

Szklarz Emil Ritter, prawy syn zmarłego w dniu 11 Maja 1881 r. dymisjonowanego głównego nauczyciela. Karola Ritter, wzywa się do przyjęcia części spadkowej, przeznaczonej mu przez ojca jego w testamencie.

Wrocław, 9 Października 1881 r.

Wdowa po głównym nauczycielu **Johanna Ritter.**

Klosterstrasse 56. 26202D

We wsi Mrozy, Gminie Kuflew, Powiecie Nowomińskim, Gubernji Warszawskiej, przy Stacji kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej Mrozy — jest zaraz do sprzedania

Kolonja

zawierająca mórg 15—w czem lasu $1\frac{1}{2}$ morga, ogród owocowy, sadzawka, zdroje, dom mieszkalny, w którym są urządzone mieszkania na letni sezon i zabudowania gospodarskie—wszystko w dobrym stanie. Życzący nabyć wyż opisaną kolonję, zechcą się zgłosić do właściciela **Jana Witowskiego w Mrozach** osobiście lub listownie. 26182D

Potrzebuję kupić

Powozik, Prolotkę lub Wolant, byle z budą

używane, jednokonne, t. j. lekkie, **w stanie** możebnym do jazdy, za cenę 150 do 170 rubli. — Wiadomość listowna: Hotel Rzymski pod lit. P. R., lub u szwajcara hotelu. 26208D

Parę koni z uprzężą i Powóz.

Ktoby miał do sprzedania — na warunkach, że pieniądze mogą być zapłacone za miesięcy 7, na co gwarancja na sumie hipotecznej daną być może, to upraszam szanownych interesantów o opisanie jakiej maści konie i jaki rodzaj ekwipażu. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami M. F. M. 26217D

Do sprzedania zaraz

Folwark 6 włók

z dworem i zabudowaniami murowanemi, odległy od Rudy Guzowskiej mil 3, od Biały wiorst 2, mający w Warszawie oddzielną księgę hipoteczną, uregulowaną bez długów. Wiadomość u J. Hanfbluma w gmachu Teatru Wielkiego; wejście pod filarami obok felczera, mieszk. № 18, zrana do 11 i od 5 do 8 wieczorem. 26239D

Jest do sprzedania

KOLONJA

za rogatką Moskiewską, włókę gruntu mająca, z domem mieszkalnym drewnianym o 4 pokojach i kompletnym inwentarzem za **rs. 3,750, w kantorze komissowym J. Łuczyńskiego № 6, Krakowskie-Przedmieście.** 26320D

Winogrona

słodkie, prosto z krzaków, po 20 kop. za funt, w ogrodzie № 9, przy ulicy Twardej. 26242D

D25862

P L A C.

Jest do sprzedania PLAC obszerny, w bliskości kolei Wiedeńskiej, lub do zamiany na majątek ziemski. Wiadomość w składzie papieru St. Winiarskiego, Nowy-Świat № 62.

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Sklep Wiktuałów,

wraz z dystrybucją. Wspólna № 14. 26195D

Kołnierzyki i Mankiety

męzkie i damskie w najświeższych fasonach, oraz znaczny wybór Koszul męzkich i **Krawatów,** poleca Specjalny Magazyn Bielizny 26159D

L. Gałkowskiego,

Marszałkowska Nr 59A róg Świętokrzyzkiej.

Są do sprzedania

dwie Cukiernie

w Warszawie.—Wiadomość **w zakładzie cukierniczym: ulica** Żelazna № 20 lit. D. D26125

Przyjmują się

Suknie i Okrycia damskie

do roboty, oraz suknie do przerabiania, po bardzo umiarkowanych cenach. — Tłomackie № 6, mieszk. 8. D26223

Obiady prywatne,

zdrowo i smacznie na maśle przyrządzane, po 10 rs. miesięcznie.—Chmielna № 35, mieszkania 14. D26185

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

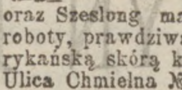
B a w a r j a

z nowym bilardem Troschla i kompletnem urządzeniem, w korzystnem miejscu, pomiędzy fabrykami, zaraz lub od Nowego Roku, z tanim lokalem, za cenę przystępną.—Wiadomość na miejscu. Żelazna № 38. 26215D

Restauracja.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz, z kilkoletnim kontraktem i niezależna od browaru, oraz propinacja także do sprzedania. — Wiadomość ulica Widok № 14, w sklepie pieczywa. D26252

Są do sprzedania



2 Sofy po rs. 15,

oraz Szeslong masiv orzechowy, urzędowej roboty, prawdziwą skórą kryty, i jeden amerykańską skórą kryty, za nader nizką cenę. Ulica Chmielna № 20, mieszk. 19. D26313

Jest do wynajęcia

P O K Ó J

z alkową, z meblami, usługą, opałem i samowarem, na 2-m piętrze od frontu, za cenę 25 rs. na miesiąc. — Ulica Chmielna № 25, mieszkania 10, stróż wskaże. D25698

Pokój duży

przy familji, z wejściem **przez kuchnię, przy** ulicy Marjensztad № 16, mieszk. 3, do najęcia w każdym czasie. D26250

P O K Ó J

jest do wynajęcia każdego czasu, dla osoby płci żeńskiej, lubiącej spokojność, przy familji.—Ulica Obożna № 3, mieszk. 8. D26222

Zaraz po zniżonej cenie do wynajęcia

MIESZKANIA

po dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią ze zlewami i balkonami, oraz wszelkiemi wygodami, w nowo-pobudowanym domu, przy rogu ulicy Wroniej i Pańskiej № 1241B/2a. — Tamże sklep z oknem ładny na zakład spożywczy lub korzenny. Stajnia z wozownią, górą i ogródkiem na zakład mleczny. **Stróż wskaże.** 26080D

S K L E P

mały z mieszkaniem, lub bez, jest do wynajęcia w domu № 9 (bez litery), przy ulicy Twardej, w pobliżu Grzybowa. 26243D

30 Rs. miesięcznie.

Pokój z meblami i z całodziennem utrzymaniem. — Hoża № 5, mieszkania № 3, 1-sze piętro od frontu. D26232

Sklep rozmaitości

na Pradze-Nowej, za rs. 350 do sprzedania z powodu wyjazdu. Komorne 200 rs. czyniące, darmo za zarząd domem. — Ciepła № 7, mieszk. 28, do 9-tej rano i od 3—6. D26224

Akuszerka Cetner,

przyjmuje osoby, życzące odbyć słabość w osobnym lub wspólnym pokoju. Cena niespodziewanie przystępna. Sosnowa № 5B. D26277

Z powodu wyjazdu jest do najęcia w każdym czasie

Mieszkanie,

złożone z 4 pokoi, kuchni, wodociągu i zlewu, z dwoma wchodami, od frontu, przy ulicy Instytutowej № 6, dom Barona Konsula Lesser. — Wiadomość przy ulicy Miodowej, w kantorze p. Lesser, lub na miejscu u stróża. 26292D

MIESZKANIE.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia wygodny lokal, z 8 pokoi, za przystępną cenę, w bliskości Aleksandrowskiego Placu, Aleja Ujazdowska № 12, mieszk. 6, oglądać można od 10 rano do 5 po południu. D26261

L O K A L

na 2 piętrze, w domu № 404, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła św. Krzyża, składający się z 9-ciu pokoi, z rozkładem najdogodniejszym na urządzenie chambre-garnies, jest do najęcia na ten cel w każdym czasie, na przystępnych warunkach.—Wiadomość w tymże lokalu. 26155K

U Kawalera,

wynajmuje się ładny pokój i **wspólny salon z meblami** za 13 rs. miesięcznie, można i ze stołem.—Podwal № 12, 1 piętro, poprzeczna oficyna, u Adwokata. Tamże raczą zawiadomić życzący wynająć niedrogo **pianino** lub **fortepian.** D26122

Jest do wynajęcia każdego czasu

3 P O K O J E

D26301

z przedpokojem i kuchnią, z widokiem na na ogród za 350 rs. rocznie. — Tamże jest do sprzedania **Faeton** używany.—Wiadomość u stróża przy ulicy Nowy-Świat № 8.

Sklep Wiktuałów

D26198

do sprzedania za cenę bardzo przystępną.—Róg Dobrej i Marjensztadu № 1 lit. C.

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją i Piśmiennemi Materjałami, dobrze procentujący, gazem oświetlony, z oknem wystawowem, zaraz do odstąpienia. Kontrakt 3-letni.—Chłodna № 25. D26228

Ktoby miał do sprzedania

Sklep Wiktuałów

w którymby samego pieczywa sprzedawało się dziennie za Rs. 15 do 20, zechce zostawić swój adres w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. K. № 5. D26310

Sklep Dystrybucyjny

D26305

jest do sprzedania z powodu wyjazdu.—Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska

Jest do sprzedania za przystępną cenę

S K L E P

towarów spożywczych, galanteryjnych i norymbergskich, mogący zapewnić dobre utrzymanie licznej rodzinie. Przy sklepie wygodne mieszkanie.—Wiadomość w składzie tabacznym p. Tanagoza, Nowy-Świat № 35. 26118D

Przy ulicy hr. Kotzebue № 3/612B, jest do wynajęcia

S K L E P

duży, z obszernym przyległym pokojem, 1-szy przy domu hr. Krasińskiego, oraz **Sklep** z korytarzem z drugiej strony bramy. Informację udzieli rządca domu. 26309

Zgubiona wczoraj o godzinie 4 po południu, w okolicy Krakowskiego-Przedmieścia, szara skórzana

Portmonetka,

zawierająca rs. 25 z kopiejkami, pokwitowanie od p. Twardzickiego i numer rękawiczek oddanych do prania. Szlachetny znalazca zgłosi się na ulicę Ordynacką № 2, u p. Tintriumow. 26181D

Nagrody rs. 650.

W dniu 12 Października, w przejeździe przez miasto Łódź, z wstępami po ulicy Piotrkowskiej do poczty i dworca, a następnie drogą żelazną Fabryczno-Łódzką i Warszawsko-Wiedeńską, zaginęło rs. 650. Pieniądze te były w kopercie papierowej a przy nich notatka rs. 622 z kopiejkami. Znalazca raczy się zgłosić do Hotelu p. Hermana Engla w **Łodzi.** 26206D

Jest do sprzedania

Suka Wyżlica

oraz szczeniaki. — Ulica Zakroczymska № 3, 2 piętro, mieszk. № 5. 26188D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою. Варшава 3 (15) Октября 1881 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 232,

Dnia 15 października 1881 roku. *Sobota.* *Dnia 3 (15) października 1881 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,
otrzymała na skład główny:

Augustyna św., Wyznania. Przełożył z łacińskiego Michał Bohusz Szyszko. — Wydanie drugie, Wilno, rs. 1.
Bibljoteka Jagiellońska, Kraków, kop. 35.
Dickstein S., Początkowa nauka geometrji w zadaniach, książeczka I, kop. 20.
Encyklopedja wychowawcza, wydawana pod redakcją J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego, S. Przystańskiego i J. K. Plebańskiego. Tomu II zeszyt 2 i 3 (Ben — Bor) po kop. 40.
Estreicher K., Bibljografja XIX w. Tom VI zeszyt 3, 4 (Lit. Hru—O) Kraków, po kop. 80.
Franco Ks. T. J., Przystępne odpowiedzi na zarzuty najbardziej rozpowszechnione przeciw religji. Przełożył Ks. S. S. D. 2 tomy, Wilno, rs. 2 kop. 40.
Goldszmit Jakób, Dobroczyńca jakich mało. Ksiądz Stanisław Staszic, jako filantrop i mąż stanu. Szkic biograficzny z portretem, kop. 20.
— Dramat rodzinny. Karta z dziejów partykularza, kop. 90.
Kalendarz litewski na rok 1882. Rok I, Wilno, kop. 20,
Kirkor A. H., Przewodnik po Wilnie i jego okolicach. Wydanie 2-gie ze stalorytami i planem. Wilno, w ozdobnej oprawie z brzegami złoconemi rs. 2 kop. 40.
Kraszewski J. I., Ciche wody, powieść współczesna, 3 t., Wilno, rs. 2 k. 40.
Kraushar Aleks. Olbracht Łaski, wojewoda sieradzki. Wizerunek historyczny na tle dziejów Polski, XVI wieku. 2 tomy rs. 3.
Księga pamiętnicza jubileuszu Kraszewskiego, 1879 r., Kraków, rs. 3 kop. 60 (Czysty dochód na pomnik Mickiewicza).
Kussmaul prof. dr Adolf, Zboczenia mowy. Przekład dokonany przez dra Adama Bauerertz, rs. 3.
Laski Jan., Liber beneficiorum archidyecezji gnieznieńskiej, tom II, z jedną mappą. Gniezno, rs. 10.
Majewski Erazm. Systematyczny wykaz owadów żyłoskrzydłych polskich, t. j. wojsiłek, chróścików, żylenic, złotoskór, sklepców, widelnic, jętek i ważek u nas dotąd znalezionych, k. 50.
Mappa hydrograficzna dawnej słowiańszczyzny (siatka rzeczna), na jednym arkuszu kop. 50.
Marrené Walerja. Kazimierz Brodziński. Studjum, Kraków, kop. 80.
Mellerowa Zofja. Dwie miary, komedja w jednym akcie kop. 35.
Mickiewicz Adam, Pan Tadeusz z illustracjami E. M. Andriollego. Zeszyt 4, 5, Lwów, po rs. 1 kop. 50.
Nussbaum Hilary. Szkice historyczne z życia żydów w Warszawie, od pierwszych śladów pobytu ich w tem mieście do chwili obecnej, rs. 2.
Obolewicz Ks. Karol. Pijaństwo, zguba ludzi na ciele i duszy, Wilno, kop. 25.
Olszewski Franciszek. Policja lekarska w dawnej Polsce, kop. 60.
Skurzalski Dyonizy. Objaśnienia do prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem, zebrane z jurysprudencji sądowej za 1842—1880 rs. 1.
Smoleński Władysł. Szlachta w świetle opinji wieku XVIII, studjum historyczne, kop. 40.
Weitzenblut Leopold. Rys treściwy chorób kobiet, łącznie z zasadami operacyj położniczych, w zastosowaniu do poronień, oraz zboczeń i powikłań porodowych w następnych okresach ciąży, rs. 2.
Wywiałkowski Żegota. Słowniczek wyrażeń w zawodzie czcionkarstwa polskiego używanych i użyć się mogących, kop. 15.
Z pamiętnika dyletanta. Obrazki historyczne, wydał muzyk, kop. 60. 26984D

NOWE DZIEŁA
otrzymane przez
Księgarnię, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE:

Abancourt Fr. Ksaw. Era Konstytucyjna Austro-Węgierskiej Monarchji od 1848 do 1881 r. omówiona z uwzględnieniem walki autonomistów z centralistami. Kraków, rs. 2 k. 80.
Abrahamowicz Adolf. Utwory dramatyczne, Ser. I, Komedje: Dwie teściowe.—Inserat.—Gwałtu ona ma bzika! Lwów, rs. 1.
Berger Dr. Ant. Stan. Przewodnik dla młodzieży dojrzałej, czyli zbiór wiadomości o słabościach męzkich (wenerycznych) oraz sposób leczenia podług najnowszych badań i doświadczeń medycyny. Lwów, kop. 85.
Bobrzyński Mich. Geneza społeczeństwa polskiego, na podstawie kroniki Galla i dyplomatów XII wieku. Kraków, kop. 60.
Ćwikliński Ludw. Homer i Homerycy. Rzecz o studjach i przekładach Homera, szczególnie w Polsce. Lwów, rs. 1 k. 80.
Daszewski Marcelli. Chrześcijanie i żydzi, kop. 20.
Filipowicz Dr. Kazimierz. Spis mchów, wątrobowców i porostów z niektórych stanowisk Królestwa Polskiego, k. 30.
Finkelhaus Jan. Obrazki z życia północno-wschodniej Afryki, rs. 1.
Fritsche Dr. Gust. O magnetyzmie zwierzęcym, kop. 30.
Gawalewicz M. Preludjum Szopena. Obrazek dramatyczny w 1 akcie, oryginalnie napisany, kop. 30.
Goraj Adam. Tendencyjność i krytyka. Kilka słów z powodu dzieła Dr. P. Chmielowskiego p. t. Zarys literatury polskiej z ostatnich lat szesnastu, k. 50.
Grabowski X. G. Czytania o grzechu nieczystości (dla ludu), kop. 30.
Grudziński Stanisł. Wbrew opinji. Powieść obyczajowa, 2 tomy, rs. 2.
Hertzberg Dr. G. F. Historja Hellady i Rzymu. Przełożył z niemieckiego Bron. Grabowski, Tom I, z wielu illustracjami, rs. 3.
Hoffman Fr. W pobliżu bieguna. Opowiadanie dla młodych moich przyjaciół. Przełożył Lubary, z 4 rycinami, Brody, kop. 35.
Hube Romuald. Ustawodawstwo Kazimierza Wielkiego, rs. 2 k. 50.
Jankowski Edmund. Owoce i wytwarzanie odmian owocowych, kop. 50.
Jaroszewski Zygm. Nowa cukrodajna roślina, wczesne sorgo cukrowe bursztynowe. Sprawozdanie objaśniające warunki uprawy, sposoby otrzymania syropu cukrowego i korzyści produkcji, kop. 30.
Jeleński Jan. Żydzi na wsi, kop. 20.
Jerzykowski Prof. Ant. Gramatyka łacińska dla szkół gimnazjalnych i realnych. Gniezno, rs. 1 k. 25.
Jokaï Maurycy. Podwójna śmierć. Powieść w 3 tomach w jednym rs. 1 kop. 20.
Juszkévicz Antàn Liétuviskos dájnos užrusztos. Tom II. Kazań, rs. 3.
Kabat Dr. Maurycy. O procesie cywilnym. Lwów, rs. 1 k. 70.
Kalinka X. Walery. Sejm czteroletni. Tom II, część I. Lwów, rs. 2 kop. 70.
Karłowicz Dr. Jan. O imieniu Polaków i Polski, kop. 40.
Klobassa Ludwik. O zasadniczej myśli transcendentalnego idealizmu Kanta z uwzględnieniem poznania zasady Kartezyusza i Fichtego. Studjum z historji „Teorji poznania.“ Kraków, rs. 1 kop. 50.
Kolberg Oskar. Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia i t. p. Ser. XIV. W. K. Poznańskie. Cz. VI Powieści. Kraków, rs. 2 k. 75.
Konitz Henryk. Rolnictwo i Handel za czasów Księztwa Warszawskiego, k. 40.
Kostecki Platon. Na cześć Kaderona de la Barca w dwóchsetną rocznicę jego zgonu. Lwów, kop. 20.
Kraszewski J. I. Powieści historyczne XIV. Król chłopów. Czasy Kaźmirza Wielkiego, 4 tomy, rs. 4.
— Sama jedna. Powieść współczesna, 2 tomy, rs. 1 kop. 80.
Leśniewska Bronisł. Rozrywka dla dziecka pilnego. Podręcznik naukowy w językach: francuzkim, polskim, niemieckim i ruskim, rs. 1 kop. 20.
Liguori św. Alfons. Droga uświętobliwienia dla oblubienicy Chrystusowej Tom I. Kraków, z przedpłatą na tom 2-gi, rs. 1.
— Męki Pańskiej prosty wykład według opisów św. Ewangelistów z przydaniem krótkich modlitw. Tłómaczenie O. Prokopa. Kraków, kop. 15.
Listy trzy, otwarte w przedmiocie Kredytu rolniczego, przez Antoniego z pod Siedlec, kop. 20.
Lorkiewicz Antoni. Bunt gdański w r. 1525. Przyczynek do historji reformacji w Polsce. Lwów, rs. 1 kop. 60.
May-Butt. Beatrycza, Panna Mania. Przekład z angielskiego przez Natalję K. Sambor, rs. 1.
Morawski Ks. Marjan. Filozofja i jej zadanie. Wydanie 2. Lwów, rs. 3.
Morozewicz Stanisł. O uprawie roli i o jeździe po drogach zwyczajnych za pośrednictwem siły wiatru (z ryciną). Kraków, kop. 50.
Możejewski Ks. M. Nauki ułatwiające zrozumienie pacierza, przykazań Bożych, kościelnych i innych prawd wiary świętej. Część I, rs. 1.
Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie. Lwów, rs. 1 kop. 20.
Niemcewicz J. U. Lejbe i Siora. Romans żydowski. Lwów, kop. 60. (Bibljoteka Mrówki T. 118—120).
Onyszkiewicz Zdzisł. Pieśń o szkole. Lwów, kop. 37½. (Bibljoteka dla młodzieży T. III).
Platon. Gorgius. W tłómaczeniu polskiem wydał Stanisł. Siedlecki. Kraków, kop. 80.
— Laches, Apologja, Kriton, w tłómaczeniu polskiem, wydał Stanisław Siedlecki. Kraków, kop. 55.
— Protagoras, Eutyfron, w polskiem tłómaczeniu, wydał Stanisław Siedlecki. Kraków kop. 67½.
Polkowski Ks. Ignacy. Krzyż złoty, znajdujący się w skarbcu katedry Krakowskiej na Wawelu, kop. 25.
Sales Wiktor. Najnowsze tajemnice Paryża, czyli sceny z ostatnich dni trwogi. Romans historyczny, 2 tomy. Lwów, rs. 3 kop. 50.
Samolewicz Dr. Zygm. Gramatyka języka łacińskiego. Wydanie trzecie. Lwów, rs. 2 kop. 25.
Schmid Ks. Kanonik. Jajka Wielkanocne, opracował Józef Chociszewski. Poznań, kop. 25.
Skiba Maksymiljan. Przewodnik hodowli bydła rogatego. Lwów, kop. 30.
Słownik terminologji lekarskiej polskiej, opracowany przez komisję terminolog. Towarz. lekarsk. Krakowsk. złożoną z Drów: Janikowskiego, Oettingera, Kremera i Józ. Majera. Kraków, rs. 5 kop. 50, w płóciennej oprawie rs. 6.
Starkel Romuald. Gawędy dziadunia, Zajmujące opowiadania o najcelniejszych odkryciach, wynalazkach i sławnych ludziach. I, II, III (pismo papier i druk). Lwów, kop. 50. (Biblioteka dla młodzieży T. II).
Synoradzki M. H. Kneźna Milica. Powieść rs. 1.
Tacyta Agricola. Z języka łacińskiego przełożył Ludw. Kossowicz. Kraków, k. 40.
Wajgl Leop. O rybołowstwie w ogóle a u nas w szczególności. Lwów, kop. 15.
— Rys miasta Kołomyi. Kołomyja, k. 50.
Waligórski Franciszek. Ręka opatrzności. Obrazek z życia. Lwów kop. 25. (Biblioteka dla młodzieży T. IV).
Wisłocki Dr. Wład. Bibljografia obchodu uroczystości jubileuszowych J. I. Kraszewskiego. Kraków.
Wzory do ćwiczeń w rysunku cyrklowym, dla użytku młodzieży szkolnej, 45 tablic w 4-ce. Kraków, rs. 3.
Zajączkowska Zuzanna. Historja biblijna, opowiedziane dzieciom, kop. 50.
Zaremba. Historja powszechna dla młodego wieku, opowiedziana według najnowszych źródeł. Tom I. Egipt i Państwo Assyryjsko-Babilońskie, kop. 35.
Ze Szczawnicy, napisał K. E. Kraków, kop. 10.
Zieliński Wład. K. Anna Orzelska. Powieść na tle historycznem z czasów Augusta II, 2 tomy w jednym. Lwów, rs. 1 kop. 80.
Żuliński Dr. Tomasz. W obronie nauczania hygieny w zakładach naukowych. Lwów, kop. 20.

NUTY:

Boga-Rodzica. Hymn z X w. Melodja i słowa Św. Wojciecha, kop. 22½.
Inczyk Józef. Op. 2. Mazourka pour le violon. avec accom. du piano. kop. 30.
Liszt F. Rhapsodie hongroise (№ 2), pour le piano á 4 ms. arrangée et facilitée par F. Krzyżanowski. Kalisz, k. 82½.
Myszyńska L. Dwie piosnki № 1. „Gdyby łezką być“ Mazurek. № 2. Powiedz mi różo. Z towarzyszeniem fortepianu, kop. 37½.
Narkiewicz-Jodko Jacques de, Etincelle. Mazourka de saloun pour le piano. kop. 22½.
Osmański Wojc. Op. 104. Władysław Mierzwiński. Polonez, kop. 40.
Staczyński Konrad. Lopcio. Polka na fortepian, kop. 30.
Wadowski Tomasz. Op. 26. Stanisława. Polka na fortepian. Kalisz, kop. 15.
— Op. 27. Zimajer. Polka pour le piano. Kalisz, kop. 15.
Żeleński Władysł. Op. 38. Dwadzieścia pięć preludyj dwa, trzy i czterogłosowych na organ lub fisharmonikę, do użytku organistów i kształcącej się młodzieży. Zesz. I, № 1—16, preludja 2 i 3 głosowe rs. 1.
Zesz II, № 17—25 preludje czterogłosowe, kop. 60.

26085—D

Skład Obrazów
Maurycego Robiczka
Marszałkowska Nr 51 (róg Siennej),

jako **FILJA**

Składu Głównego egzystującego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 41, urządzony dla sprzedaży **przeważnie tańszych towarów**, zaopatrzony doborowo w rozmaitego gatunku Olejodruki, sztychy, fotografie zwyczajne i kolorowane, heliominiatury, tak treści religijnej i historycznej, jako też rodzajowe i widoki, poleca się łaskawej Publiczności i zawiadamia, iż przyjmuje do oprawy i odświeżania obrazy i ramy, co uskutecznia w możliwie krótkim czasie po cenach umiarkowanych. D2:670

Licytacja.
W dniu 5 (17) b. m. t. j. w Poniedziałek, o godzinie 11 zrana, będą się sprzedawać różne rzeczy w koszarach Lejb-Gwardji Jego Cesarskiej Mości Ułańskiego pułku w Łazienkach. 25967D

Ogłoszenie.
Podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 14 (26) Października r. b., to jest we Środę, o godzinie 11-tej zrana, odbędzie się w Kancelarji Szpitala św. Ducha przy ulicy Elektoralnej głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych efektów wyszłych z użycia i rzeczy po zmarłych, a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu kupna płacić się mające.

Inne warunki licytacyjne każdodziennie mogą być przejrzane w Kancelarji rzeczonego Szpitala. 25937 D

Nauczyciel Muzyki
z patentem, udziela lekcje na fortepianie, oraz teorji muzyki. — Róg Senatorskiej i Podwala dom p. Bujno, wejście od Podwala, w bramie, 2-gie piętro od frontu. D25084

KUCHMISTRZ
25803D

francuz, który pracował w pierwszych domach Europy, stale zajęty od 32 lat w Berlinie, pragnie dostać miejsce w domu obywatelskim; świadectwa i rekomendacje nadeśle na żądanie. Adresy pod lit. J. F. w Kantorze Kurjera.

Potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdolnione do krawieczczyzny i do futer, oraz podręczne i maszynistki. — Róg ulicy Hr. Berga i Krakowskiego-Przedmieścia № 5, do magazynu Reichelt. D25826

Młody Człowiek,
z Niemczech, znający fach bronzowniczo-tokarski i giserstwo, poszukuje miejsca jako werkmajster. — Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze tegoż pisma pod literami M. K. 25. 25768D

Potrzebne są
PANNY,
zdatne do krawieczczyzny i uczennice—a z prowincji na stałe.—Marszałkowska № 75, mieszkania 19. — Tamże wiadomość o **Paryżance** do towarzystwa na godziny. 25891 D

Polka z doskonałym francuzkim, z muzyką wyższą, życzy
Demi-place
w domu zamożnym. Adresy Kantor tegoż pisma przyjmuje pod lit. A. B. 25904 D

Kuśnierz specjalny
podejmuje się robót kuśnierskich po domach prywatnych, jakoteż i u siebie w domu. — Bliższą wiadomość udzieli Rządca tegoż domu p. Sulikowski, lub stróż wskaże, ulica Furmańska № 10, w domu przechodnim Doktora Laskowskiego, od ulicy Dobrej № 31. 25914 D

NIEMKA
inteligentna, z dobremi świadectwami, znająca krawieczczyznę, białe szycie, gospodarstwo domowe, poszukuje miejsca do towarzystwa lub panny służącej, alboteż do starszych panienek. — Wiadomość: Nowy-Świat № 25, magazyn Graff. D25941

Niżej podpisany podaje do publicznej wiadomości, że w skutek aktu z dnia 8 (20) Stycznia 1881 r. zdziałanego u Rejenta Szymona Landau, rozwiązaną została spółka, istniejąca między podpisanym i p. Zyskindem Mordjaner, w celu prowadzenia fabryki wyrobów tabacznych pod firmą „Mordjaner i Comp.“ Na zasadzie § 3 wyż rzeczonego aktu, p. Mordjaner zobowiązał się zapłacić wszystkie weksle i w ogóle pasywa fabryki z podpisem Cukierwara i takowe Cukierwarowi zwrócić. Cukierwar ostrzega więc, aby nikt weksli z jego podpisem nie nabywał, gdyż takowych, jako już zaspokojonych, Cukierwar płacić nie będzie. 25971 D

T. Zukierwar.

Potrzebne są
PANNY,
uzdatnione do staników i okryć, do pracowni sukien Bronisławy Bejster, ulica Twarda № 3. D25989

Potrzebne są
PANNY
kompletnie uzdatnione do staników. Mokotowska № 21, mieszkania 24. D26077

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Tapicera, pierwszeństwo ma ten, który już był u tapicera, lub z prowincji. — Ulica Chmielna № 33. D26113

Bona Niemka,
D26060

znająca krawieczczyznę, potrzebna jest do Skierniewic, do dwojga dzieci. — Wiadomość: Nowy-Świat № 12, u rejenta Sobolewskiego.

PROWIZOR
Potrzebny jest do zakładu Krawieckiego zaraz. Oferty z wyliczeniem poprzednich miejsc z adresem swoim, można złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. „Marchand Tailleur.“ 25999D

Potrzebne są
PANNY
zdatne do okryć damskich, umiejące szyć na maszynie Wheelera i Wilsona, płaci się od sztuki, można zarobić dziennie od kop. 60 do 90 i wyżej. — Ulica Freta-Wązka № 30, mieszkania № 8. — **B. Nowińska.** D26017

Potrzebne są
PANNY
podręczne i do nauki. — Ulica Nowogrodzka № 19, mieszkania 13. D25970

Bona Niemka
nie młoda, z dobremi świadectwami, szuka miejsca na wieś.—Ulica Żórawia № 33, mieszkania № 13. D25946

Potrzebny jest
Wspólnik
do interesu węglowego, z kapitałem od 1,000 do 1,500 rs.—Wiadomość: ulica Sienna № domu 13, mieszkania 3. D25968

Do Składu Obrazów Maurycego Robiczka, Krakowskie-Przedm. № 41, potrzebny jest
BUCHHALTER,
D25955

któryby zarazem prowadził i korespondencję.

Izraelitka,
dobrej familji, znająca gruntownie krój i krawieczczyznę, poszukuje miejsca do wyręczania pani w gospodarstwie i dozoru nad dziećmi, lub też do towarzystwa starszej osoby. Szanowni interesanci raczą się zgłosić na ulicę Dzielną № 9a, mieszkania 8. D25986

Nauczycielka
posiadająca języki, muzykę i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładów naukowych panienki, oraz prowadzi sama **metodą poglądową.** — Tamże **pomieszczenie dla Panienek.**—Żórawia № 33 litera A, lokalu № 8, wprost ogrodów Hosera. D25982

RZEŹBIARZ
A. Will, ma zaszczyt donieść Szanownej Publice, że po 25-letnim pobycie w Rosji, Persji i Turcji, osiedlił się w mieście tutejszem i poleca się pp. stolarzom do wszelkich robót, takowe przy najniższych cenach sumiennie wykonywając. Róg ulic: Żelaznej i Krochmalnej dom p. Schultza № 35, mieszkania № 6. 25949D

W dobrym punkcie przy jednej z pryncypalnych ulic, od lat 20 egzystująca **do sprzedania**

Restauracja z Bawarją.

Wiadomość **w Kantorze komissowym J. Łuczyńskiego № 6, Krakowskie-Przedmieście.** 26006D

Osoba starsza,
przedstawiająca najlepszą rekomendację, posiadająca język francuzki i muzykę na fortepianie, poszukuje miejsca do nauki lub towarzystwa panienek.—Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. M. L. D25734

Poszukuje miejsca na wieś
Nauczyciel,
który ukończył pedagogiczne szkoły. — Wiadomość: Nowy-Świat № 18, mieszk. 10. 25747

Potrzebną jest na wieś
Panna służąca
z dobremi świadectwami. — Wiadomość u Rządcy: ulica Wielka № 13. D25807

Potrzebne są **zaraz**
dwie Bony
francuzki, (lat 30), po rs. 250 i młoda Francuzka z początkami muzyki rs. 300. —Długa № 23, Eldorado.— **de Préchamps.** 25810D

Młoda Rosjanka
życzy przygotować dzieci **do szkół,** lub **korepetycji,** za skromne wynagrodzenie, **w Biurze Nauczycielskiem J. Łuczyńskiego № 6, Krakowskie-Przedmieście.** 25818 D

Młoda Niemka
z Wrocławia, wyucza niemieckiego języka, szybko i gruntownie, za przystępną cenę, akcent poprawny.—Wiadomość **w Biurze Nauczycielskiem J. Łuczyńskiego № 6, Krakowskie-Przedmieście.** 25817 D

POTRZEBNI SĄ:

Nauczyciel do dwóch chłopczyków i **Ekspedytor** z pensją, mieszkaniem i stołem. — Wiadomość w Kantorze Piekarni Ukraińskiej, Długa № 32. 25814 D

Potrzebny jest
UCZEŃ
do Cukierni, od lat 14 do 15. — Wiadomość: Ulica Bielańska № 18. 25823D

Cetry po rs. 10.
Do sprzedania u stróża Michała, ulica Tłomackie № 5; duże dwumiesięczne wyżlice angielskie, czystej krwi, po rs. 10. D25954

Gospodarz
wykwalifikowany, z odpowiednim kapitałem, poszukuje **dzierżawy** majątku od **1,000** do **2,000** morgów, w Królestwie lub Cesarstwie.—Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze Red. tegoż pisma pod sig. **„Dzierżawa“.** D25917

Wyprzedaż Mebli w Zakładzie Tapicerskim

Bardzo tanio!!!

Garnitur orzechowy, szabowany, kryty rypsem bordo, Garnitur fotelikowy, orzechowy, szabowany, w kreton pod pokrycie, oraz Garnitury francuskie, angielski, Szeslongi, Materace i wiele innych rzeczy, oraz podejmuje się obstalunków Tapicerskich i Stolarskich, jakoteż podejmuje się przerabiania mebli i politurowania. — Ul. Chmielna Nr 33, wprost Zielnej.

D26064 **J. Chojnacki.**

Przy ulicy **Orlej Nr 5** w oficynie na 1-m piętrze, została otworzoną
FILJA
NOWEJ FARBIARNI
I CHEMICZNEJ PRALNI,
gdzie farbuje się i pierze: **Palta watowane i syberynowe, Okrycia damskie i męzkie** bez prucia, jako też **dywany, portjery, pokrycia z mebli, suknie w całości** i t. p., oraz sprowadzona maszyna do farbowania i prania aksamitów i do dekatyzowania. D26161

Do sprzedania z kilku pokoi
!!Meble!!
Garnitur orzechowy, garnitur francuzki najświeższego fasonu, szafa rzeźbiona z dębu amerykańskiego, szafa orzechowa, bióro duże dębowe, wytwornej i kunsztownej roboty, dla adwokata lub doktora, mniejsze biórko orzechowe, kredens, stolik do samowara dębowy, stół jadalny, szafka do bielizny, komoda, bibljoteczka, tremo, dwa duże lustra w greckich ramach, dwa lustra mniejsze, szeslong, fotel, dwie serwety w perskim guście, gzymsy do firanek.—Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania 6, pierwsze piętro od frontu, z bramy na lewo, od 10 rano do 7 wieczór. D26143

D26023 **OSOBA**

szyjąca dobrze na maszynie, poszukuje zajęcia jako przychodnia na dni.— Wiadomość: ulica Dobra № 33, u p. Zielonka.

Potrzebną jest
Gospodyni
na wieś, znająca się dobrze na gospodarstwie, ze świadectwami.—Nowogrodzka № 7, mieszkania № 8. D26046

Potrzebne są
Panny
do nauki robót włóczkowych.—Ulica Wielka № 3, mieszkania 12, w oficynie. D26048

Ktoby życzył sobie wziąć
Dziecko za własne
rodu szlachetnego dwutygodniowe, niechrzczone, ładny i zdrowy chłopczyk u Akuszerki A. A. Nowy-Świat № 49. 26002D

Jest do odstąpienia
Kawiarnia
za bezcen, w jaknajkrótszym czasie. — Wiadomość w kiosku, vis-á-vis św. Anny. D26174

KAPUSTA
do sprzedania na pudy albo kopy, po cenie umiarkowanej.—Krucza № 2, mieszk. 5. 26137

OWÓC!
Jabłka i gruszki zimowe i jesienne w wyborowych gatunkach, rwane, są do nabycia po cenach umiarkowanych w większych partjach i detalicznie przy ulicy Pańskiej № 4, mieszk. 32. 25984D

Kaszmirów czarnych francuzkich wyprzedaż odbywa się codziennie w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4. Materjał świeży cienki, doborowy i **tani z przyczyn wypadkowych.** D25118

Do sprzedania:
Garnitur Mebli czarnych, gruszkowych, naurząd robionych, 2 Kozetki, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół.—Ogrodowa № 3, mieszk. 20. D25804

Prawie za połowę kosztu sprzedaje się
Futro męzkie
piżmowce, na osobę dobrego wzrostu, kołnierz i rękawy z elek amerykańskich, wierzch granatowy.—Wiadomość: ulica Widok № 16, mieszk. 4, od godz. 9 do 12 rano i od 4 do 6 po południu. 25794 D

D23640

Nadszedł świeży transport
Obić Papierowych
w wielkim wyborze i sprzedaje się po cenach **bardzo nizkich,** w Magazynie **A. REMBIERZ,** ulica Chmielna Nr 25.

Magazyny Spożywcze Gospodyń Warszawskich
Nr 18. Ulica Marszałkowska Nr 18; róg Nowogrodzkiej.

Nowy ten zakład w tych dniach otworzony, urządzonym został na wzór handlów korzennych francuskich (Epicerie Française), w których jak wiadomo, tameczna publiczność wysoko oceniająca czas znajduje w jednym magazynie to co rozdrobnione na specjalny handel w kilku sklepach zmuszoną byłaby poszukiwać. Tę samą dogodność znajduje publiczność nasza w Magazynach Spożywczych Gospodyń Warszawskich, gdzie oprócz **delikatesów, konserwów, win, korzeni** i syropów owocowych, sposobem francuskim **herbaty** przyrządzonych, **cukru, kawy,** mało jest (celniejszych firm), zaopatrzyć się można jednocześnie w mąkę, kaszę, jaja, masło, grzyby, sery, makarony i inne artykuły kuchenne z gwarancją dobroci towaru i po cenach umiarkowanych. Posiada znaczny zapas win **krymskich** z których poleca po przystępnej cenie wino **„Vermouth“,** przewyższające smakiem i skutkami zagraniczne po wysokich cenach sprowadzane; Wino te przed jedzeniem używane sprawia apetyt, ułatwia trawienie i wzmacnia żołądek. Wina krymskie sprzedają się na butelki i **na miarę;** poleca również **masło litewskie** prawdziwe z Dóbr Tołoczyn, gubernji Mohilewskiej. D23129

Duży sklep
z przyległemi dwoma pokojami, pasażem oraz piwnicą, jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Marszałkowskiej № 62, obok domu Blocha. — Wiadomość w cukierni lub u rządzającego domem. 260..

Potrzebną jest pożyczka

Rs. 100 (Sto)

na rok, spłata ratami tygodniowemi.—Ulica Widok № 2, mieszkania 5. D26034

Z powodu zmiany interesów tanio do sprzedania.

!!! MEBLE !!!

Mały garniturek z sypialni, dwie szafki do ubrania, szafka do bielizny, szeszlong skórzany, kredens orzechowy, dwa łóżka, dwa lustra, stół jadalny, umywalka i biurko orzechowe. — Wiadomość Nowogrodzka № 7, mieszk. 16, w prawej oficynie na parterze od 10 do 6 wieczór. 26018D

Meble za rs. 60.

do sprzedania garnitur mebli orzechowych ze stołem, prawie nowy. Ulica Dzielna № 3, mieszk. 11. 25991D

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą**, o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D26025

Do sprzedania:

Umywalka dębowa, rzeźbiona, wykwintnej roboty, z blatem marmurowym; **Dywan** angielski, w perskim guście, długości łokci 5, szerok. 3½ łok., oraz dwa mniejsze, długie 3 łok., szerok. 2½ łok., wszystkie prawie nieużywane. Obejrzeć można od godziny 7 do 12 w południe i od 5 do 9 wieczorem.—Wilcza Nr 18, mieszkania 5. 24999 D

OBIADY

przy familji dla kilku panów, po rs. 10 miesięcznie.—Ulica Włodzimierska № 14, mieszkania 13. D26015

NOWO OTWORZONY



MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu. D25454

Do sprzedania:



LANDO

prawie nowe, z fabryki wiedeńskiej, Lohnera, za 900 rs.

KARETA

trzy-osobowa, mało używana, z fabryki wiedeńskiej Weissera, za rs. 700.—Wiadomość: ulica Złota Nr 4, u stróża. D25023



Magazyn MEBLI,

Nowy-Świat, Nr 18, róg Smolnej, dom W-go Bekkera, przysposobił znaczny dobór Mebli własnej fabryki, skromnych i wykwintnych. Garnitury gotowe wyściełane. Przyjmuje obstalunki Stolarskie i Tapicerskie, które wykonywa po cenach przystępnych, oraz Meble gięte po cenach fabrycznych, z czem się poleca

D—24861— **J. Wodczyński.**

Fabryka kapeluszy słomkowych i filcowych

Cukiera i Fischhauta,

Świętojerska Nr 24,

zaopatrzywszy skład swój na sezon jesienny w znaczny dobór kapeluszy filcowych damskich, oraz piór strusich i fantazyjnych, poleca takowe W. Paniom po cenach umiarkowanych lecz stałych. D23559

Starannie i gustownie

Ubierane Kapelusze

damskie, filcowe, od kop. 30, aksamitne od kop. 45, dziecinne od kop. 20.—Ulica Żelazna № 20 lit. d, na dole **od frontu.** 25806 D

Zakład Stolarski

S. Piekarskiego,

Bednarska № 13,

poleca Szafy różnych rozmiarów, Łóżka, Komody, Kredensa, Stoły, Biurka i t. p., po cenach kosztu. Przyjmuje urządzenia sklepów i wszelkie roboty stolarskie. D25706

Kantor Kaucjonowany,

NIECAŁA № 4.

potrzebna Nauczycielka, Polka, z patetem, znająca muzykę i język niemiecki.

25762D **Załęska.**

W ogrodzie Saskim w mleczarni, dostać można przez całą zimę

MLEKA

prosto od krowy, dwa razy dziennie, Mleka kwaśnego, Śmietanki słodkiej, Śmietanki kremowej i Śmietany kwaśnej, oraz Masła śmietankowego. D25739

Jest do sprzedania

przy ul. Wspólnej pod № 4, mieszkania № 7: **Futro niedźwiadki** nowe, za nader niską cenę; **Futro szopowe,** oraz **kanapa, komoda i biurko.** D25813

Wyprzedaż

24938D **niżej kosztu!**

towarów łokciowych i norymberskich: a mianowicie **kortów damskich,** na suknie i sukienki dziecinne, **kaszmirów, barchanów, perkali** i rozmaitych przyborów do do sukień, oraz **krawaty** męzkie i damskie, **sukienki** dziecinne, chustki dołmanowe. Chmielna Nr 25, Magazyn **A. REMBIERZ.**

Suma rs. 18,000

jest do umieszczenia na pewną hypotekę nieruchomości warszawskiej. Wiadomość w kancelarji p. Leopolda Méyet, adwokata przysięgłego. Leszno Nr 11. 25745D

Kołnierz damski

z tumaków borowych jest do sprzedania.—Wiadomość: plac św. Aleksandra № 7, mieszkania № 6. D25687

D25705 Jest do sprzedania

Sieczkarnia

za rs. 30. — Ulica Daniłowiczowska № 8, w mleczarni. Tamże powziąć można wiadomość o nabyciu **Krowiarni,** w bardzo korzystnem miejscu i bardzo dobrze procentująca.

Mały Garnitur Mebli

z firankami i portjerami, **Krzesełka** złocone i **Stoliczek, Stolik** gruszkowy damski, **Lampy** wiszące, **Portjery** i **Firanki** żółte jedwabne, **Dywan** perski na cały pokój, **Rolety** białe marszczone, sprzęty kuchenne, wszystko prawie nowe do sprzedania.—Hoża № 14B, mieszkania № 1, tylko od godz. 10 do 4 po południu. 25783 D

Za rs. 220 spokojne utrzymanie. Zaraz do sprzedania

MAGLE

w jaknajlepszym stanie, w nadzwyczaj ludnej miejscowości, mieszkanie obszerne i tanie, ulica Pawia № 41a. 25708D



Drzewka Owocowe.

Właściciel wielkiej szkółki we wsiach: Czyste i Szczęślewice pod Warszawą, ma honor zawiadomić WW. PP. iż posiada na sprzedaż znaczną ilość wyborowych **drzew owocowych** 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, oraz i starszych, stosownie do życzenia. Cenniki takowych na żądanie gratis wysełam.—Adres do korespondencji: Zakład ogrodniczy Franciszka Wilmana № 1172 ulica Wronia przy Prostej. D25210

Nowa Pralnia

założona przy ulicy Świętokrzyzkiej № 14, przyjmuje wszelką bieliznę, Koszule męzkie po kop. 15, oraz garnitury: Koronki, Suknie, za bardzo przystępną cenę, bez najmniejszego uszkodzenia, robota jak najstaranniej odrobioną zostaje. Upraszam szanowną Publiczność o łaskawą pamięć. 25828 D

Do sprzedania **mało używane a tanie**

!! MEBLE !!

25678D

Dwa garnitury: Szafa do ubrania, szafka do bielizny, szafka do książek, dwie konsolki, dwa lustra, szeslong, para łóżek, biórko i fotel skórzany.—Wiadomość Długa № 21, mieszk. 11, pierwsze piętro, wprost bramy, w oficynie od 10 do 6 wieczór.

DO SPRZEDANIA:

Garnitur aksamitem kryty, dolman jesienny i suknia na dziewczynkę lat 15, nic używana. Zielna № 7, lewa oficyna, mieszkania № 12. 25759D

Maszyna pończosznicza,

używana, w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Elektoralna № 43. D25888

Gronostajowy garnitur

kołnierz i mufka, nieużywany, sprzedaje się za przystępną cenę. — Ulica Wilcza № 22B, mieszkania № 12. D25874



Sprzedają się MEBLE

Nr 4, ul. Bielańska Nr 4.

rozmaitego rodzaju, Sofy, Szeslongi, Kozetki nowe i używane, 2 Garnitury używane i gięte Meble, po cenach nizkich. D24631

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata **z własnej fabryki.** Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

R. Koecher.

D23102

Do sprzedania

FAETONY

mniejsze i większe na jednego i parę koni wykończone gustownie. materjały wyborowe Ul. Białoskórnicza Nr 3/2627, idąc z Krakowskiego - Przedmieścia, ulicą Marjensztadt, gdzie plac targowy. D24567

Do sprzedania:

2 Kontuary, Szafa sklepowa, Gazometr, Lampy gazowe. — Chmielna Nr 25 mieszkania Nr 1. 24940 D

Osoba, wykarmiwszy dziecko swoje, a mając obfity pokarm, przyjmie

do piersi Dziecko,

za opłatą 25 rubli miesięcznie; będzie miało wygody i troskliwość. — Wiadomość: Mokotowska № 7, mieszkania 15. 26164 D

Do sprzedania



Faetony,

Wolanty, Szarabany, Dorożka, Bryczki i Zaprzęgi, nowe i używane, to wszystko na parę i na jednego konia.—Ulica Śliska № 13. D26136

Do sprzedania



DOM

drewniany.—Ulica Żytnia № 8. D25992

Obiady dla Pań.

Złota Nr 2 lit. A, mieszk. Nr 5. D25983

Przyjmuje się do roboty

Suknie

okrycia, kapelusze damskie, ubranka dziecinne, oraz wszelką bieliznę po cenie bardzo przystępnej; również udziela się nauki kroju i szycia, tamże potrzebne są panienki do nauki, przyjmuje się także na mieszkanie.— Jerozolimska № 13: mieszk. 4, 1 piętro. 26044D

Do sprzedania:

2 szafy, łóżko z materacem sprężynowym, biurko składające się z komody i szafy antyk, garderoba męzka i damska, suknia jedwabną czarna dżetowa, stanik aksamitny. Nowy-Świat № 51, mieszk. 3. 25990D

Zaraz do odstąpienia

Nowe urządzenie gazowe,

a mianowicie: gazomierz o 5 płomieniach, żerandol z pociągiem, kinkiet, dwie lampy i maszynka do gotowania. — Bliższa wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 52, u Portjera. 25595D

!Z powodu wyjazdu!

Jest do sprzedania u wojskowego zaraz w dobrym stanie **Powóz** na parę lub jednego konia, oraz **dwie młode klacze** w 3 i 5 roku.—Wiadomość na Pradze, ulica Petersburska dom rządowy, niedochodząc Plant Kolei Nadwiślańskiej. 25647D

OBIADY.

Ktoby sobie życzył stołować się prywatnie, znajdzie obiady starannie i zdrowo przyrządzone, przy ulicy Oboźnej № 1 mieszk. 26, blizko Krakowskiego-Przedmieścia. 25644D

Do sprzedania **TERRE NEUVE** (wodołaz(czarny, piękny, w drugiem roku, czarny, piękny, w dzień bardzo łagodny, w nocy zły. — Wiadomość u stróża w aleach Jerozolimskich № 15. D25943

D25839 Zupełnie nowa

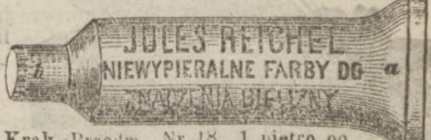
Szewcka Maszyna,

cylinder Mansfelda, jest do sprzedania o 20 rubli niżej kosztu.—Bracka № 5, mieszk. 19



Fortepian

czarny, o 7-miu oktawach, najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz **Fortepian** za rs. **130,** w dobrym stanie do sprzedania, **Pianino** do wynajęcia i sprzedania w Składzie J. Hinz. Nowy-Świat № 19. 25245 D



— D20757 —

Krak.-Przedm. Nr 18, 1 piętro od frontu, przy zakładzie bielizny męzkiej.

KTO CHCE KORZYSTAĆ

tylko w tym miesiącu na Wyprzedaży Garderoby Męzkiej po cenach niżej kosztu w Magazynie

J. WĘGROWSKIEGO,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 12,

vis-à-vis Tow. Kred. Ziemskiego.

PALTA zimowe

które kosztowały:

		Sprzedaje się	
Kosztowało	rs. 50	Sprzedaje się po rs.	40 k. —
	„ 45	„	36 „ —
	„ 36	„	29 „ —
	„ 30	„	24 „ —
Garnitury zimowe:			
Kosztowało	„ 45	„	36 „ —
	„ 40	„	33 „ —
	„ 36	„	30 „ —
	„ 30	„	24 „ —
Spodnie:			
Kosztowało	„ 14	„	11 „ —
	„ 12	„	9 „ 50
	„ 10	„	8 „ —
	„ 8	„	6 „ 50
	„ 7	„	6 „ —
	„ 6	„	5 „ —
	„ 5	„	4 „ —
Szlafroki:			
Kosztowało	„ 15	„	10 „ —
	„ 20	„	15 „ —
	„ 24	„	18 „ —
Kamizelki:			
Kosztowało	„ 3	„	2 „ 50
	„ 4	„	3 „ —
	„ 5	„	4 „ —
	„ 6	„	4 „ 75

D24561

To wszystko z dobrych towarów.



Do wynajęcia

Pokój kawalerski. **FORTEPIAN** za rubli **2** miesięcznie lub do nabycia—i **Szafa** do sukień. — Hoża **Nr 11,** mieszkania 22. D24867

Jest do **sprzedania** lub **zamiany** na **Sklep galanteryjny, mydlarski, dystrybucję i t. p.**

Dom z Ogrodem

owocowo-warzywnym, w pięknem położeniu nad rzeką w szacunku **4,000 rs.**— Wiadomość w **Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego, Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.** 25591 D

Nowo-otworzona fabryka

Pudełek blaszanych

Rafała Akst

ul. Graniczna № 7.

Poleca swoje wyroby właścicielom składów aptecznych, fabrykom cukierków, szuwaksu i proszku perskiego, przyjmują się wszelkie roboty blacharsko-galanteryjne i lakierowane, jakoteż wytłaczanie firm właścicieli. Wszysto to po cenie bardzo nizkiej i na czas umówiony. 26032—D

W Aleach Belwederskich, gdzie przystanek tramwajów, jest do sprzedania przeszło

Czterdzieści tysięcy łokci Placu

w tem trzy tysiące pięćset frontu, na warunkach bardzo przystępnych, po cztery i pół rubla łokieć, z rozpłatą sześcio-letnią.— Wiadomość w sklepie Romana Bema, ulica Nowo-Senatorska, obok starej poczty. D25455

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою